

REPUBLIKA

LÓDŹ. CZWARTEK, 3 MAJA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 120

REWOLTA W PARYŻU.

3 Maja.

Wojenna bitwa w robotniczej dzielnicy pomiędzy komunistami a policją. — Aresztowanie posła komunistycznego. — Spodziewają się dalszego rozlewu krwi.

Paryż, 2 maja. Wczoraj donosiliśmy o tem, że dzień 3 Maja upłynął we Francji względnie spokojnie. Okazuje się jednak, że tylko wczoraj... Wczorajem bowiem i w dniu 1 na 2 maja rozegrały się burzliwe wypadki, o których nie było poinformować wczoraj agencje telegraficzne oraz dzienniki.

OD TAKSÓWEK. Wczorajem wyjechały na miasto dzielnicy XIII dzielnicy paryskiej (Cimetière d'Arc) uznali to za złamanie święta i rozpoczęli początkowo rzucanie kamieni w taksówki. Wkrótce tłum rzucił się na taksówki i chciał je podpalić. Policja okazywała wobec tłumy bezsilność. Wezwano policję. Tymczasem wśród tłumy zaczęto się, że

AGENCJA ARESZTOWAŁA POSŁA MONJOVIS. Tłum z okrzykami: „Aresztujcie nam posła“ zaczął manifestować w ulicach Nationale i Jeanne d'Arc. Wkrótce tłum dotarł do drewnianych baraków, w których zamieszkuje około 5000 ubogiej ludności. Wówczas, prowadzącej do tych ba-

Wznowiono 2 barykady w których zatknięto czerwone sztandary. Gdy zbliżyła się policja, z bary-

kad posypały się strzały. Przy pierwszym starciu zraniono dwóch policjantów. Ataki nie ustawały. Policja wezwwała na pomoc około północy straż ogniową i saperów. Około godz. 2-30 nad ranem rozpoczęło się

formalne oblężenie

Straż ogniowa rzuciła na barykady silne snopy światła z olbrzymich reflektorów. Pod osłoną tego olśniewającego światła ruszyła naprzód policja, uzbrojona w pałki gumowe i rewolwery. Po nadto straż polewała wodą demonstrantów.

Opór demonstrantów nie trwał długo. Pod strumieniami wody opustoszały barykady. Ale już wkrótce z okolicznych domów, gdzie chłonili się demonstranci, zaczęto atakować policjantów kamieniami. Tu i owdzie gruchnęły strzały. Wówczas prezydent policji, kierujący osobistą akcją, zarządził zamknięcie całej dzielnicy i wstrzymanie dalszej akcji przeciw komunistom, ażeby uniknąć niepotrzebnych ofiar i rozlewu krwi.

Policja wycofała się na dogodne stanowiska, zamykając wszelką komunikację ze zrewoltowaną dzielnicą. Fasad domów oświetlono silnymi reflektorami. Komuniści, pozostawieni przez noc w spokoju, przystąpili znów do

budowy barykad

Na ulicach rozpalili wielkie ognie, przy

świecie których zawzięcie pracowano nad wznoszeniem stosów z kamieni. Wyrwano latarnie i bruk, by wzmocnić barykady.

Wreszcie o świcie policja przypuściła

SZTURM DO OPANOWANYCH PRZEZ DEMONSTRANTÓW ULIC.

Policjanci, ukryci w pancernych samochodach transportowych, zaopatrzeni w pancerze, musieli wśród gradu kul siłą zdobywać bramy domów.

Sprowadzono większy zapas

bomb łzawiących

rozpoczęto nowy atak, tym razem skuteczniejszy.

Po oczyszczeniu ulic z demonstrantów, policjanci wyważają jedną bramę za drugą i przeprowadzają gruntowne rewizje we wszystkich domach od piwnic aż po strychy.

Dotychczas aresztowano 138 osób.

Zdobyte przez policję ulice przedstawiały obraz zupełnego zniszczenia. Nie ocalała ani jedna latarnia, prawie cały bruk został wyrwany, ulice zaślone są naczyniami kuchennymi, doniczkami z kwiatami, kamieniami, węglem, butelkami, któremi obrzucano policjantów. Cała dzielnica jest patrolowana nieustannie przez silne oddziały policji i gwardji cywilnej.

Przewrót w Amsterdamie

Władza holenderskimi hitlerowcami i publicznością. — Policja szarżuje i wypuszcza na demonstrantów psy policyjne. — Wiele osób odniosło rany.

Amsterdam, 2 maja. Wczoraj odbyło się tu doroczne zebranie holenderskich narodowych socjalistów, w ramach organizacji „Nationalistische Beweging”. Przed salą doszło do ostrych zajść pomiędzy socjalistami a publicznością, która manifestowała wrogo przeciwko rządu narodowo-socjalistycznemu. Wydarzenia się do tego stopnia groźna, że policja zmuszona była szarżować na demonstrantów. W celu rozproszenia manifestantów policja amsterdamska używała psów policyjnych.

Wobec tego, że żaden z krajów nie chce udzielić Trockiemu azylu, pozostał on nadal we Francji.

Katastrofalne upały w Niemczech spowodowały pożar fabryki i wielki pożar lasu na przestrzeni 600 ha

Rekord lotników angielskich

Zamachy bombowe w Hiszpanji. W kilku punktach Saragossy wybuchły bomby.

Amsterdam, 2 maja. Wczoraj odbyło się tu doroczne zebranie holenderskich narodowych socjalistów, w ramach organizacji „Nationalistische Beweging”. Przed salą doszło do ostrych zajść pomiędzy socjalistami a publicznością, która manifestowała wrogo przeciwko rządu narodowo-socjalistycznemu. Wydarzenia się do tego stopnia groźna, że policja zmuszona była szarżować na demonstrantów. W celu rozproszenia manifestantów policja amsterdamska używała psów policyjnych.

Trocki pozostanie we Francji, gdyż żadne państwo nie chce mu udzielić azylu.

Paryż, 2 maja. Wobec tego, że żaden z krajów nie chce udzielić Trockiemu azylu, pozostał on nadal we Francji.

Katastrofalne upały w Niemczech spowodowały pożar fabryki i wielki pożar lasu na przestrzeni 600 ha

Rekord lotników angielskich

Zamachy bombowe w Hiszpanji. W kilku punktach Saragossy wybuchły bomby.

Paryż, 2 maja. Z Saragossy donoszą, że dzisiaj w różnych punktach miasta rzucono kilka

temu organizacja narodowo-socjalistyczna liczyła 6000 członków, a obecnie liczyła 12 tys.

Trocki pozostanie we Francji, gdyż żadne państwo nie chce mu udzielić azylu.

Paryż, 2 maja. Jak donosi Agencja Havasa. Surete Generale przewiduje możliwość wyznaczenia mu na pobyt jednej z miejscowości, położonej o 300 klm. od Paryża.

Katastrofalne upały w Niemczech spowodowały pożar fabryki i wielki pożar lasu na przestrzeni 600 ha

Rekord lotników angielskich

Zamachy bombowe w Hiszpanji. W kilku punktach Saragossy wybuchły bomby.

Paryż, 2 maja. Z Saragossy donoszą, że dzisiaj w różnych punktach miasta rzucono kilka

(Cz. O.). O konstytucji 3-go Maja wyrosła już cała literatura polityczna, nie licząc niesłychanej mnogości artykułów dziennikarskich z okazji święta.

Rocznicę 3-majową gloryfikuje się jako pomnik wielkiej doniosłości historyczno - politycznej. Skoro większość pisarzy gloryfikuje 3 maja, to musi znaleźć się i mniejszość, która, dla podkreślenia oryginalności swej koncepcji, odziera konstytucję 3 Maja ze wszelkich sław i blasków. Oczywiście, takie rozumowanie historyjoficzne, które zaczyna się od słowa „gdyby” — (naprz. „gdyby konstytucja 3 Maja uwolniła włościanstwo polskie od pańszczyzny”) nie mają istotnego znaczenia. Sądzenie z piedestału historii politycznych posunięć z przed lat stu kilkudziesięciu jest przedsięwzięciem ryzykownym, dającym kolosalne pole do niesprawiedliwych wyroków.

Dla nas osąd konstytucji 3 Maja dzieć się może jedynie z punktu widzenia dnia dzisiejszego. Konstytucja ta, biorąc za punkt wyjścia przewrót ideologiczny francuskiego, starała się zbudować zgrabną własną polską myśl polityczną. Wyszła ona na czoło zagadnieniom zbiorowości polskiej problem państwa, a ukoronowała ten problem postanowieniem o wzmocnieniu władzy wykonawczej. Konstytucja 3 Maja rozszerza pojęcie politycznego społeczeństwa polskiego, dopuszczając do udziału w rządach burżuazję w ścisłym znaczeniu tego słowa, ale nie otwiera drzwi rewolucji społecznej.

Czy te trzy zasadnicze punkty konstytucji majowej nie są aktualne nawet dziś? Zmieniają się warunki, zarówno na szerokim świecie, jak i w Polsce, zmienia się technika, nauka, gospodarka, ale zagadnienie główne pozostaje przez sto kilkadziesiąt lat. Dzisiaj, na progu dopiero nowej państwowości, bledzimy się nad układem tych czynników tak samo, jak to czyniono u schyłku państwowości minionej.

Poprzez ów wiek zgórą zaszły liczne wypadki, które doniosłością swą jakgdyby odsunęły w cień rocznicę majową. Historia powstań, męczeństw, rewolucji, wojen, wreszcie odrodzenie Polski — wszystko to, zdawałoby się, przemawia za zatarciem pamięci o 3 Maja. W rzeczywistości — tak nie jest. Dla pokolenia przedwojennego konstytucja 3 Maja zbyt długo była symbolem tego, że „jeszcze Polska nie zginęła” aby nie wiązały nas z nią więzy sentymentu. Lat temu dwadzieścia i trzydzieści w dzień 3-majowy silnie uderzały serca w całej Polsce, gdyż na przestrzeni trzech pokoleń było to jedyne jaśniejsze wspomnienie, po którym następował długi wiek porażek i ponurości. I dlatego z pewnym rozręwaniem odnosimy się do 3-go Maja, nawet dziś, kiedy fakt Zmarłychwstańa Niepodległości zaćmił już

(Dalszy ciąg na str. 2-iej).

3 Maja.

(Dokończenie).

swem znaczeniem wiele rocznic i wspomnień.

Dla pokolenia powojennego, dla którego państwowość polska jest już nie przełomem, ale faktem najkonkretniejszym, i które nie potrafi sobie wyobrazić nawet tego życia politycznego i społecznego, jakie myśmy kiedyś prowadzili, — konstytucja 3 Maja jest jasnym faktem sprzęgnięcia dawnego i nowego niepodległego bytu. Dla młodych i najmłodszych — okres dawnej państwowości, choćby upadającej, jest bardziej konkretny i zrozumiały, aniżeli rozpaczliwą bezpostacowość okresu zaburzonego. Charakterystyczne jest, że kiedy piśmiennictwo historyczne starszego pokolenia z wielką lubością zwraca się do ubiegłego wieku, piśmiennictwo młodych z całym entuzjazmem rzuca się na historję Polski przedrozbiorowej, ażeby tem mocniej, tem nierozdzielniej spręgnąć ją łańcuchami dziejopisarstwa z historją czasów najnowszych.

Rocznica konstytucji majowej pozostanie nazawsze tym jasnym punktem na drugim dawnym brzegu historii, dokąd sięgają będą mosty państwowości obecnej.

Oskarżenia o fałszerstwo ang. znaczków ubezpieczeniowych uznani przez londyński sąd przysięgłych za winnych. Wymiar kary zostanie dziś ogłoszony.

Londyn, 2 maja.

W sprawie o fałszerstwo angielskich znaczków ubezpieczenia zeznania świadków zostały dziś zakończone.

Detektywi przyznali, że konfident Scotland Yardu Markham, ma skandaliczną przeszłość i był 5-krotnie karany w Anglii. Co do jego przestępstw przed 1914 rokiem w Polsce nic im nie wiadomo. Obrona ujawniła, że oskarżony Po- pielec służąc w wojsku polskiem w roku 1919 otrzymał postrzał w nogę, wskutek którego kuleje i nie może dźwigać ciężarów, a przeto wykluczone jest iżby własnoręcznie nosił wymienioną w

akcie oskarżenia walize.

Detektywi jednak podtrzymują swe twierdzenia.

Po zamknięciu przewodu sądowego rzecznik oskarżenia oświadcza, że dla angielskiej ławy przysięgłych nie powinna budzić wątpliwości sprawa komu dać wiarę — urzędnikom Scotland Yardu, czy też oskarżonym mogącym poprzeć swe twierdzenia tylko własnymi słowami o wątpliwej wartości.

W imieniu obrony przemawia adw. Lyons, opierając wywody na tem, że strona skarżąca nie powołała najważniejszych świadków. Jeżeli oskarżenie

nie miało odwagi przedstawić Markhama, to dlatego, że jest winnym w całej sprawie. Około godziny 16-ej ława udaje się na naradę.

Po półgodzinnych naradach przysięgli uznają wszystkich oskarżonych winnych.

Sędzia, przyjmując werdykt, oświadczył, że dla wymierzenia kary nie uzyskał dodatkowych wiadomości. Scotland Yardu, wobec tego składając wozdanie inspektor Katherill, który przyjechał do Warszawy.

Oświadcza on, że w Warszawie kryto, iż fałszywe znaczki sporządzone w zakładach litograficznych. Na jednej z nich widoczny jest napis: „75 osób z k...”. W listopadzie Neumark proponował kierowemu gieldowemu puszczenie na wolność 75 osób z k... W tym celu fałszywych papierów i dolarów stopnie zajął się fałszowaniem znaczków ubezpieczeń społecznych.

Po zeznaniach inspektora Katherilla sędzia oświadcza, iż zezwała oskarżonym, nie mówiącym po angielsku, na piśmie złożyli mu swe wyjaśnienia.

Ogłoszenie wymiarów kary nastąpi jutro popołudniu.

Komunikacja lotnicza Polski z Turcją

zostanie wkrótce uruchomiona. — Delegacja polska w tej sprawie poleciała do Turcji.

Warszawa, 2 maja.

Dziś o godzinie 10 rano samolotem trzymotorowym Fokkera wyleciała z lotniska w Warszawie delegacja w celu załatwienia sprawy uruchomienia komunikacji lotniczej linii między Polską a Turcją w drodze przedłużenia istniejącej linii z Bukaresztu do Stambułu.

Skład delegacji stanowią przewodniczący: wiceminister komunikacji inż. Bobkowski, kpt. Piątkowski z dep. cyw.

lot. min. kom. Turcji, radca Mikucki i dyr. polskich linii lotniczych Makowski.

Oprócz tego tym samym samolotem odlecieli szef lotnictwa greckiego Photopoulos i inspektor lotnictwa rumuńskiego płk. Bereniadi, którzy obecni byli na otwarciu w niedzielę nowego lotniska cywilnego w Warszawie.

Delegacja udaje się do Bukaresztu, Sofji, a stąd przez Stambuł uda się do Ankary.

W dniu 1 maja socjaliści austriaccy podnieśli głowę

W kilku punktach Wiednia odbyły się demonstracje socjaldemokratyczne połączone z komunistami. — Podczas starć ranieni zostali policjanci.

„Front Ojczyzniany” — jedynym stronnictwem publiczno-prawnym w Austrii

Wiedeń, 2 maja.

Komunikat urzędowy donosi, że wieczorem w przeddzień 1 maja drobne grupy komunistów i socjal-demokratów usiłowaly w dzielnicach 12 i 20-ej miasta Wiednia demonstrować przeciwko zorganizowanemu przez „Front Ojczyzniany” pochodom z lampionami. Policja rozproszyła demonstrantów i pewną ich liczbę aresztowała.

Przedsięwzięte w dn. 1 maja próby zamoczenia uroczystości policja również w zarodku stłumiła. W dzielnicy 12-ej Wiednia patrol policyjny został zaatakowany przez grupę komunistów. Jeden z policjantów odniósł poważne rany. Także w dzielnicy 21-ej lekko raniono policjanta w chwili gdy usiłował aresztować demonstrantów.

W ciągu dwurh ostatnich dni, jak donosi komunikat, aresztowano kilkanaście osób. Wśród nich znajdują się również narodowi socjaliści, którzy ulokowali się w hotelach, aby w odpowiedniej chwili móc wywiesić z okien chorągwie ze swastyką hitlerowską. Policja chorągwie te skonfiskowała.

W miejscowości Landskron koło Villach, socjaldemokrata Wilczek, usiłujący wywiesić czerwoną chorągiew uległ śmiertelnemu porażeniu prądem elektrycznym.

W Saizburgu, odniósł lekkie obrażenia urzędnik policyjny, pragnący unie-

szkodliwie petardę, podrzuconą przez narodowych socjalistów.

Wiedeń, 2 maja.

W dniu dzisiejszym ukazało się rozporządzenie rządowe, wydane na podstawie nowej ustawy o pełnomocnictwach, w sprawie t. zw. „Frontu Ojczyznianego”. Rozporządzenie nadało temu „Frontowi” charakter publiczno-prawny i o-

rzeka, że reprezentuje on austriacką myśl państwową. Celem „Frontu Ojczyznianego” jest zrzeszenie polityczne wszystkich obywateli państwa na zasadzie „samodzielnego, chrześcijańskiego, niemieckiego, stanowego państwa związkowego Austrii”.

Samobójstwo studenta Politechniki w warszawskiej restauracji.

Warszawa, 2 maja.

Tragiczny wypadek samobójstwa wydarzył się nocy dzisiejszej w lokalu restauracji - dancingu „Victoria” przy ul. Łasnej nr. 26.

Około godziny 1 po północy do restauracji przybyło jakichś trzech młodych ludzi, którzy zajęli stolik, poczem

zażądali czarnej kawy i butelkę wódki.

W pewnej chwili jeden z nowoprzybyłych, 23-letni student Politechniki Warszawskiej Tadeusz Słotwiński (Dzielnia 46), udał się do garderoby, gdzie wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie. Z decyzji władz prokuratorskich zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Dziennikarze polscy zwiedzają Niemcy

Pobyt wycieczki w Hamburgu.

Hamburg, 2 maja.

(PAT) Wycieczka dziennikarzy polskich przybyła dziś do Hamburga, powitana na dworcu przez konsula generalnego R. P. oraz przedstawicieli władz i miejscowej prasy. Wycieczka zwiedziła miasto i port, poczem na pokładzie statku „Deutschland” odbyło się śniadanie

z udziałem nadburmistrza Hamburga, Kromanna i przedstawicieli władz miejskich. Prezes linii Hamburg—America Oboussier wznosił toast na cześć prasy.

W imieniu dziennikarzy odpowiedział red. Kęplicz.

Po południu dziennikarze udali się do Duesseldorfu.

Akcja odniemczenia Kłajpedy.

Rezolucje wielkiego wieceu litewskiego

Ryga, 2 maja.

Z Kłajpedy donoszą: Wczoraj odbył się w Kłajpedzie wielki wiec litewski, który zgromadził 2 tysiące osób. Liczni mówcy domagali się aby walka z wpływami niemieckimi prowadzona była systematycznie i nergicznie.

W przyjętej w końcu rezolucji wysunięto żądania: 1) Dymisji natychmiasto-

wej dyrektorjatu, 2) Wydalenia z urzędów samorządowych elementów antypaństwowych, 3) Likwidacji niemieckich organizacji narodowo-socjalistycznych, 4) Ochrony obywateli litewskich przed terorem elementów wrogo nastrojonych do państwowości litewskiej, 5) Wzmocnienia w szkołach ducha litewskiego.

Akademicki lot do Bukaresztu

Warszawa, 2 maja.

Dnia 15 maja odbędzie się na lot akademicki do Bukaresztu. W składzie uczestniczą: 3 piloci i 3 pasażerów. Lot odbędzie się z inicjatywy Akademickiego Związku Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” w porozumieniu z klubem warszawskiego i aeroklubu w Łowiu.

Ekipa składać się będzie z 3 pilotów, dwóch RWD 5, jednej RWD 3 i szybowca SG 3.

Prowadzą akademicy piloci: Stanisław Przysięcki z Warszawy, Jerzy Solak Jerzy na RWD 5 i Danuta Sikorzanka ze Lwowa na RWD 3. Na szybowcu SG 3, pilotowany przez RWD 8, jedzie Łopatiński z Lwowa.

Dr. MED.
S. KRYŃSKA
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(Kobiety i dzieci)
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 34, tel. 146-10
przyjmuje od 10.30 — 12 i od 3—4 popoł.

Dr. J. HANDZEL
ordynuje jak zwykle w sezonie letnim na
w Iwoniczu
willa „Mały Orzeł”. 15-1

Walka z komunizmem w Niemczech.

Komunistów skazano na śmierć.—Masowe aresztowania komunistów.—Stworzenie „Trybunału Ludowego” dla sądzenia przestępstw zdrady stanu.

Berlin, 2 maja. W Meklemburgu policja polityczna odkryła ślady wzmożonej działalności komunistycznej w różnych miejscowościach prowincji. Aresztowano 55 osób. W Hamburgu skazano 8-miu komunistów na śmierć. Byli oni oskarżeni o dokonanie w latach 1932/33 kilku zbrojnych napadów. 33-ch komunistów skazano na cięższe więzienie do lat 15, 6-ciu na ciężkie do lat 3ch.

W wyniku dochodzeń w sprawie nielegalnego dotychczas pożaru augsburskiej hali śpiwaczej policja aresztowała 75 osób z kół byłych komunistów. Komunikat policyjny stwierdza, że przyczyną pożaru było podpalenie.

Berlin, 2 maja. Dziennik ustaw Rzeszy ogłasza rozporządzenie z dnia 24 b. m., zmierzające do ujednolicenia przepisów karnych oraz ujednolicenia proceduralnych w odniesieniu do przestępstw zdrady stanu i zdrady państwa. Według nowej ustawy, zdrada państwa narodowych karana będzie

śmiercią. W sądzie odnośnych przestępstw powołany będzie specjalny „Trybunał Ludowy”, który składać się będzie z sędziów prawników, częściowo zaś z członków, określonych w ustawie jako „posiadających szczególne doświadczenie w obronie przeciw państwu zamachom”.

Berlin, 2 maja. Rządowa pruska agencja prasowa ogłasza, że kierownictwo żandarmerji za dotychczas od ministerstwa spraw wewnętrznych Prus podlegać będzie kierownictwu Goeringowi. Agencja bie-

żące żandarmerji zatwierdzi nadal kierownik wydziału policji w pruskim ministerstwie spraw wewnętrznych, zależny w tych sprawach bezpośrednio od premiera. Zarządzenie to w związku ze zmia-

nami ostatnimi na stanowisku ministra spraw wewnętrznych oraz w kierownictwie tajnej policji pruskiej wskazuje na pewne zasadnicze przesunięcia w kompetencjach premiera pruskiego Goeringa.

Ameryka zbroi Chinę

Wielkie samoloty bojowe dla armji kantonjskiej.

Shanghai, 2 maja. (o) W związku z projektowaną budową fabryki dla armji kantonjskiej, bawi tu z ramienia znanej amerykańskiej fabryki samolotów „Curtis Hawks” Mjr. Hawks, który przywiózł ze sobą potężny samolot do bombardowania, mogący wraz z obsługą, składająca się z 12 ludzi, zabrać 6 ton bomb. Samolot ten ma być w najbliższym czasie zmontowany, poczem odbędzie szereg lotów pokazowych.

Pozatem, od lutego rb. bawi tu słynny as lotnictwa włoskiego mjr. de Ber-

nardi. Reprezentuje on fabrykę „Caproni”. Mjr. de Bernardi wykonał cały szereg ewolucyj akrobatycznych na samolocie „Caproni”. Na pokazie byli obecni jedynie oficerzy chińscy. Dla publiczności wstęp był wzbroniony.

Washington, 2 maja. (r) Korespondent „New York Times” podaje, iż departament stanu nie zamierza kontynuować rozmów z Japonją na temat spraw chińskich, uważając tak samo jak minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji John Simon — sprawę za wyczerpaną.

13 rocznica wybuchu Powstania Górnosląskiego

uroczystości obchodzona w Warszawie.

Warszawa, 2 maja. W dniu 2 maja br. tradycyjnym zwyczajem stolica uczciła uroczystym obchodem 13-tą rocznicę wybuchu trzeciego powstania górnośląskiego.

Już o godz. 7 wiecz. ściągnęły na pl. Marszałka Piłsudskiego oddziały Związku Powstańców i liczne poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych, zrzeszonych Federacji Obrońców Ojczyzny z poczem sztandarowym Związku Legionistów i POW. Oddziały wraz ze sztandarami ustawiły się szpalerem przy

pomniku Nieznanego Żołnierza, środkiem zaś marszerowali powstańcy śląscy zrzuceni w Legionie Śląskim.

Zapalono pochodnie a na znak stałej gotowości do walki o granicę, przy grobie Nieznanego Żołnierza zaciągnięto powstańczą warte honorową. Oddziały sprezentowały broń, pochylili się sztandary.

W imieniu powstańców śląskich prezes Legionu Śląskiego wicemarszałek Karol Polakiewicz i prezes oddziału warszawskiego kpt. Kazimierz Runge, głóżyli wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza. Po uczczeniu jednogminutowym milczeniem przez zebranych pamięci poległych powstańców, został odczytany historyczny rozkaz, do powstańców Górnego Śląska przez dowódcę powstańców górno-śląskich Nowinę Doliwę przed 13-tu laty w dn. 13 maja 1921 roku.

Następnie do obecnych przemówił p. Januariusz Gościński, wiceprezes zarządu głównego.



OD AROMATU KAWY

zależy wszystko. Jedynie w naszej elektrycznej palarni kawa zachowuje swój przedziwny aromat.

Spróbujcie tylko naszej Mieszanki firmowej B.I.

B. Ignatowicz
Piotrkowska 96 i 127

Za bunt na krążowniku.

Haga, 2 maja. (o) Najwyższy sąd wojskowy wydał ostateczny wyrok w sprawie buntu na krążowniku „Siedem Prowincyj”, skazując 9 oficerów na karę więzienia od 1 roku do 5 lat, zaś 6 oficerów zostało zwolnionych jako nienadających się do pełnienia służby w marynarce i wojsku.

Z Australji do Anglii.

London, 2 maja. (r) Lotnicy brytyjscy Rubin i Waller, którzy wylecieli z portu Darwin w Australji, wylądowali w Eastbourne w Anglii. Przelot trwał 8 dni 19 godzin 5 min., wobec czego pobili oni rekord Mollissona, ustanowiony w roku 1932, o 2 godz. 30 minut.

Amsterdam, 2 maja. (PAT).

Odbyło się tu doroczne zebranie honorowych członków narodowych socjalistów, zrzeszonych w organizacji „National Sozialistische Bewegung”. Przed samą obradą doszło do ostrych zażądań pomiędzy narodowymi socjalistami, a publicznością, która manifestowała wrogo przeciwko ruchowi narodowo-socjalistycznemu. Wytworzyła się do tego stopnia groźna sytuacja, że policja zmuszona była szarżować — przyczem wiele osób odniosło rany. W celu rozproszenia manifestantów policja amsterdamska używała psów policyjnych.

Oblakany zamordował prawosławnego mnicha.

Straszna zbrodnia w klasztorze.

Łuck, 2 maja. W klasztorze prawosławnym w Matkach Zahajcach popełniono potworną zbrodnię.

Pod opieką prawosławnych mnichów przebywał tam od kilku dni niejaki Sergiusz Futnik, młody rolnik z okolicy Zahajec, cierpiący na chorobę unysłową na tle obłędu religijnego.

Zmyliwszy czujność opiekunów, Futnik zdołał dostać siekiere i zaczął się z nią w korytarzu klasztoru. Gdy ko-

rytarzem przechodził mnich Spirydon Wydra, szaleniec zadał mu siekierą kilka strasznych ciosów, miażdżąc mu czaszkę. Nieszczęśliwy mnich zmarł na miejscu. Szaleniec po zbrodni usiłował zbiec, lecz schwytano go i nałożono mu kaftan bezpieczeństwa. Do czasu zakończenia śledztwa przebywać on będzie pod silną eskortą policji, zanim władze sądowo-śledcze nie zadecydują dalszych losów furjata.

Cała wieś spłonęła.

7 osób żywcem spalonych.—Ogień strawił 94 budynki.

Kielce, 2 maja. We wsi Pawłowice, powiatu łęckiego wybuchł pożar, który strawił 94 budynki. Bez dachu nad głową pozostało 300 osób.

W czasie szalejącego pożaru 7 osób znalazło śmierć w płomieniach, a kilka uległo ciężkim poparzeniom. Straty są bardzo wielkie.

Liczba uchodźców z Niemiec nie zmniejsza się

Obecnie jest już około 70 tysięcy uchodźców.

London, 2 maja. Składając sprawozdanie o obecnej sytuacji na posiedzeniu prezydium komisji do spraw uchodźców niemieckich, Wysoki Komisarz Ligi Narodów Macdonald oświadczył, iż daje się odczuć

wielki brak funduszy, gdyż liczba uchodźców z Niemiec nie jest obecnie mniejsza, niż w grudniu ubiegłego roku. Liczba tych uchodźców wynosi 60 do 70 tysięcy ludzi.

ELEFUNKEN-JUNIOR

Odbiór stacji europejskich i zamorskich. Cena wraz z 4 lamp. 350
wbudowanym głośnikiem ELEKTRODYNAMICZNYM ZI.
„RADIO AUDION”, Traugutta 1, RADIO ALFA, Nawrot 1

Włoska sztafeta motorowa przybyła do Wiednia.

Wiedeń, 2 maja. Włoska sztafeta motorowa przybyła do Wiednia wczoraj o godzinie 12 z jednogodzinnym opóźnieniem. Wiceburmistrz miasta Wiednia major powitał gości w języku włoskim. Komendant Zanetti podziękował za

serdeczne przyjęcie i wręczył wiceburmistrzowi srebrny sztycet honorowy, nadany mu przez organizację faszystowską w dowód przyjaźni i wierności. Goście włoscy wzięli udział w pochodzie stanów i cechów. Byli oni przedmiotem owacji ze strony publiczności.

Włoska sztafeta motorowa przybyła do Wiednia.

Wiedeń, 2 maja. Włoska sztafeta motorowa przybyła do Wiednia wczoraj o godzinie 12 z jednogodzinnym opóźnieniem. Wiceburmistrz miasta Wiednia major powitał gości w języku włoskim. Komendant Zanetti podziękował za

serdeczne przyjęcie i wręczył wiceburmistrzowi srebrny sztycet honorowy, nadany mu przez organizację faszystowską w dowód przyjaźni i wierności. Goście włoscy wzięli udział w pochodzie stanów i cechów. Byli oni przedmiotem owacji ze strony publiczności.

Barthou będzie jeszcze podróżował.

Szereg zamierzonych wizyt w Europie.

Parvz, 2 maja. „Journal Industriel” podkreśla, że w najbliższym czasie min. Barthou odbędzie szereg podróży, a mianowicie 14 maja uda się do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów, a 29 bm. na otwarcie prac komisji ogólnej konferencji rozbrojeniowej. W czerwcu albo we wrześniu min. Barthou wyjedzie do Bukaresztu z osobnością, by zająć się sprawami w Białogrodzie. Mówia również o ewentualności podróży do Rzymu. Hipotezy tej — zda-

nem dziennika — nie należy uważać za wykluczoną. Obecnie wydaje się ona przedwczesną. Podróż ta mogłaby się odbyć dopiero po niezbędnym przygotowaniu jej na drodze dyplomatycznej.

London, 2 maja. Tutejsze kółka polityczne przewidują iż obecność Barthou na zebraniu rady Ligi w dniu 14 bm. dostarczy Hendersonowi okazji do pożytecznej wymiany poglądów. Narazie Henderson nie prowadzi żadnych odnośniejszych narad.

Porażka hitlerowców w Niemczech

w wyborach t. zw. mężów zaufania w przedsiębiorstwach przemysłowych. — Radykalne frazesy i reakcyjne czyny.

Berlin, w kwietniu.

W przededniu święta pierwszomajowego przywiezione zostało do Berlina „drzewo majowe“. Jest to olbrzymia chojna ze Szwarcwaldu o wysokości 43 mtr. Transport tego kolosa do stolicy nastąpił koleją niemieckim olbrzymie trudności: odbył się on na specjalnie zbudowanych platformach poczem drzewo majowe przewieziono ulicami Berlina do Lustgartenu. W dniu święta 1 maja wierzchołek drzewa ozdobiono starogermańskimi symbolami.

Stanowiło to, oczywiście, miłą atrakcją na święto 1 maja, o którym cała prasa niemiecka pisała z wielkim entuzjazmem, przemilczając natomiast głębokie fermenty, jakie uzewnętrzniły się w związku z zakończonymi właśnie pierwszymi wyborami t. zw. mężów zaufania w przedsiębiorstwach przemysłowych.

W wyborach dopuszczona była tylko jedna lista, odpowiadająca wnioskowi niemieckiego frontu pracy. Robotnicy poszczególnych przedsiębiorstw mogli w stosunku tylko do tej listy powiedzieć jedynie „tak“ lub „nie“ ponieważ nie istniały żadne listy konkurencyjne. Wewnątrz przedsiębiorstwa, a nawet wielkiego przedsiębiorstwa wyniki wyborów nie mogą, oczywiście, stanowić żadnej tajemnicy. Pomimo jednak tych prawie, że jawnych wyborów wynik ich zaskoczył wprost sferę rządową. Okazuje się bowiem, że niemiecki front pracy poniósł zdecydowaną klęskę. W jednym, jedynym wielkim przedsiębiorstwie lista oficjalna wyborcza uzyskała absolutną większość. Jest to towarzystwo ubezpieczeniowe „Alliance“, stanowiące pod względem swej struktury koncern pracowniczy. We wszystkich koncernach przemysłowych w Berlinie, w środkowych Niemczech oraz w zachodnich okęgach gospodarczych na listy rządowe padło znacznie mniej, aniżeli wymaganie 51 proc. głosów. Rachunek precyzyjny wykazuje, że 2/3 wszystkich robotników przemysłu niemieckiego wypowiedziało się przeciwko listom rządowym.

Oczywista rzecz, iż w praktyce wynik wyborów nie wpłynie na ukształtowanie się stosunków na terenie poszczególnych przedsiębiorstw, ponieważ wszyscy mężowie zaufania, których nazwiska znajdowały się na listach, które nie otrzymały niezbędnej ilości głosów, zatrzymują swe funkcje, gdyż mandat ich podlega zatwierdzeniu odpowiednich rządowych organów pracy. Chodzi jednak o sam wynik tych wyborów, jako o pewien symptomatyczny przejaw, który niewątpliwie pociągnie

za sobą doniosłe konsekwencje o charakterze wewnątrz - politycznym.

Rząd Hitlera będzie musiał podjąć pewne usiłowania, zmierzające do odzyskania utraconych wpływów wśród rzesz robotniczych. Trzeba będzie wówczas pójść po linii radykalnych zaleceń kierownika niemieckiego frontu pracy dr. Leyacego, zresztą zapowiedzią jest odezwa wydana przez ministra propagandy dr. Goebelsa z okazji święta majowego. Jeszcze silniej podkreśla to dr. Ley, który odbył ostatnio specjalny objazd po całych Niemczech. W czasie tej podróży organizował on we wszystkich mniejszych i większych miastach Rzeszy olbrzymie zgromadzenia robot-

nicze, podkreślając, że każdy kapitalista, który ośmielił się przejawiać najdrobniejsze nawet oznaki sabotażu, zostanie zmiądzony, jak niedźny robak.

Radykalizm, uzewnętrzniający się na zebraniach robotniczych, będzie de facto musiał ulec poważnemu złagodzeniu. Przedsiębiorcy nawet niezamierzający sabotować interesów robotniczych, muszą się liczyć przecież z niekorzystną na ogół sytuacją swych przedsiębiorstw osłabionych pod względem finansowym do ostatecznych granic. Wymowną ilustracją tego osłabienia są stale niżące kursy akcji na giełdzie berlińskiej.

Doniosłe odkrycie naukowe.

Między 11-tą a 1-szą po poł. mózg ludzki reaguje najsilniej na świat zewnętrzny.

Ostrość i siła reakcji, człowiek na zewnętrzne podjęty (wzrokowe, słuchowe i inne), zależy nie tylko od właściwego nerwu, ale również od centrum mózgu głowy, który przetwarza otrzymywane wrażenia i powoduje, że reagujemy na nie w ten czy inny sposób.

Znany uczyony sowiecki prof. P. Łazarow, badając to zjawisko, ustalił, że czułość mózgu głowy można określić na podstawie podniecia wzrokowych. I aby móc to wymierzyć wynalazł specjalny aparat, który nazwał adaptometrem, a który najdokładniej rejestruje na skali siłę światła, wchłanianego przez oko.

Przy pomocy tego adaptometru ustalono, że oko w różnych porach dnia różnie reaguje na światło. Najbardziej i najsilniej reaguje ono w godzinach od 11 do 1 po poł. Poza tem najsilniej oko reaguje na siłę światła w okresie wieku od 25 do 32 lat. Do czwartego miesiąca ciąży zdolność reakcji centrów mózgu głowy stale się podnosi, a od piątego miesiąca do chwili porodu stopniowo obniża się, aż po rozwiązaniu powraca do właściwej

normy. Różne choroby w różny sposób zaostrzają lub przytęniają czułość reakcji centrów mózgu głowy.

Po licznych doświadczeniach w tym kierunku, gdy powyższe obserwacje stały się pewnikami, postanowiono obecnie zastosować adaptometr w praktyce klinicznej jako środek stawiania diagnozy i kontroli sposobów leczenia. W wypadku zachorowania i niemożności postawienia dokładnej diagnozy, przy użyciu adaptometru można nieomal bezbłędnie określić przyczynę niedomagania, a lecząc chorego, sprawdzać, czy aplikowane mu środki prowadzą do wyzdrowienia.

Adaptometr może być zastosowany z tym samym skutkiem wszędzie, aczkolwiek szerokość geograficzna wpływa w pewnym stopniu na zmiany — na północy czułość centrów mózgu głowy jest większa, a na południu — nieco niższa. Ale adaptometr można dostosować do tych zmienionych warunków geograficznych i w razie jego popularyzacji odda on nieocenione usługi w walce z chorobami.

Jedynie w swoim rodzaju
wykwintne karmelki orzeźwiające

Fi-Fi PLUTOS

Torebka: 7 sztuk o licznych smakach owocowych tylko 10 GROSZY.

Bicze z piasku.

Triumf prawa.

Okropnie się szerzy przestępczość we Francji.

Jeszcze nie ucichły echa afery Stawiskiego, jeszcze coraz to wychodzi na jaw, że inny były dygnitarz maczał paluszki w tej sprawie, jeszcze mafja działa i utracą najpoważniejszych świadków, jak już wykryto w Paryżu nowe przestępstwo. Właśnie czytam o niem w ostatnim „Matin“ i czuję, że potężnie targnęło moim sumieniem. Wprawdzie chwilowo jest o tem tylko notatka petitem, że niby to blahostka, której nie warto rozdymać, ale mimo tej wyraźnej tendencji do zbagatelizowania sprawy, zbrodnia nie da się ukryć i opinia publiczna już jest nią poruszona.

Dzięki Bogu, że władze tym razem od razu wpadły na trop, nie patrzyły przez palce na bezprawie i oddały cynicznego winowajcę w karzące ręce sprawiedliwości.

Ha, nauka nie poszła w las!

Afera Stawiskiego dowodnie świadczy, że Francja ma już dość bezkarności przestępstw i że szczerze postanowiła

strząsnąć z siebie wszelkie plugastwo i oczyścić atmosferę moralną. Słusznie, gangrenę trzeba wypalić, choć to boli.

Ale ja tu gładzę i moralizuję, a czytelnik siedzi jak na węglach, bo nic nie wie, o co chodzi.

A no, nowe przestępstwo, nowy skandal, aresztowanie, prokurator, sąd, wyrok!

Wyobraźcie sobie, że pewnego pięknego poranku, gdy słońce zaświeciło pewien emeryt wyszedł na skwerek przed katedrą Notre Dame w Paryżu, a przysiadł na ławeczce i krusząc bułkę, zaczął karmić wróble i gołębie.

Cóż, zdawałoby się idylla, sielanka? Nie — to był przestępca! I to wyrafinowany, bo przecież emeryt to były urzędnik, lub wojskowy, a więc inteligent, człowiek dojrzały, jeśli już nie starzec i taki nie powinien w biały dzień gwałcić prawa w samem sercu stolicy.

Tymczasem emeryt posypywał okrucy na gazon i nawoływał dobrotliwie:

— Cip, cip, cip! moje ptaszki, cip, cip!
Z załomów i gyzmów katedry sfru-

nęły stadem gołębie, z dachów i drzew pobliskich wrzaskliwą gromadą posypały się wróble i już wydziobywać okrucy.

A ten nic, tylko sięga do torebki, sypie nowe i przygaduje:

— Cip, cip, cip!

Ale Francja z kwietnia 1934 r. to już nie ta sama, jaka była w lutym! Już się obudziła, wyprostowała, podniosła dumnie czoło i nie patrzy już przez palce na deptanie prawa! Prawo jest święte, prawo jest tabu.

Przestępca nie zauważył, że z za węgła obserwował go policjant, nieznacznie, pocichutku zaszedł go z tyłu i ciężka dłoń władzy spoczęła na ramieniu emeryta.

Odwrocił się i spojrzał władzy oko w oko!

I — co za perfidja, co za cynizm bezwstydnym! Próbował jeszcze udawać, że niby nie rozumie o co chodzi, mrugnął znacząco na policjanta i szepnął, wskazując na wróble i gołębie.

— A to mają używanie! Widzi pan jak dziobią? i uśmiechnął się dobroduszenie.

Ale policjant, świadom swych obowiązków względem ojczyzny, nie dał się sprowadzić z drogi cnoty. Spojrzał surowo na przestępcę i rzekł sucho:

— Aresztuję pana. Czy pan nie wie, że p. prefekt policji Chiaffe jeszcze w 1930 r. wydał okólnik, surowo zabraniający karmienia ptactwa na trawnikach? Prawo jest w mocy — biada temu, kto je gwałcił!

I oto przestępca, schwytany, czujną władzę na gorącym uczynku, stał za kołnierz powleczonej przez niego do komisariatu. Był to piękny i bujny widok. Majestat prawa nabral z tego blasku.

Gorliwy policjant byłby jeszcze nie aresztował współników zbrodni — wróble i gołębie — ale wzbily się w powietrze i tylko białe plamki na mundurze policjanta świadczyły o stopniu niepowinowactwa władzy przez te pierzaste stworzenia.

Emeryt nie miał skrzydełek, więc wlecieć i zrobić tego samego, nie mógł. I — co za perfidja, co za cynizm bezwstydnym! Próbował jeszcze udawać, że niby nie rozumie o co chodzi, mrugnął znacząco na policjanta i szepnął, wskazując na wróble i gołębie.

— A to mają używanie! Widzi pan jak dziobią? i uśmiechnął się dobroduszenie.

Ale policjant, świadom swych obowiązków względem ojczyzny, nie dał się sprowadzić z drogi cnoty. Spojrzał surowo na przestępcę i rzekł sucho:

— Aresztuję pana. Czy pan nie wie, że p. prefekt policji Chiaffe jeszcze w 1930 r. wydał okólnik, surowo zabraniający karmienia ptactwa na trawnikach? Prawo jest w mocy — biada temu, kto je gwałcił!

I oto przestępca, schwytany, czujną władzę na gorącym uczynku, stał za kołnierz powleczonej przez niego do komisariatu. Był to piękny i bujny widok. Majestat prawa nabral z tego blasku.

Gorliwy policjant byłby jeszcze nie aresztował współników zbrodni — wróble i gołębie — ale wzbily się w powietrze i tylko białe plamki na mundurze policjanta świadczyły o stopniu niepowinowactwa władzy przez te pierzaste stworzenia.

Emeryt nie miał skrzydełek, więc wlecieć i zrobić tego samego, nie mógł. I — co za perfidja, co za cynizm bezwstydnym! Próbował jeszcze udawać, że niby nie rozumie o co chodzi, mrugnął znacząco na policjanta i szepnął, wskazując na wróble i gołębie.

— A to mają używanie! Widzi pan jak dziobią? i uśmiechnął się dobroduszenie.

Ale policjant, świadom swych obowiązków względem ojczyzny, nie dał się sprowadzić z drogi cnoty. Spojrzał surowo na przestępcę i rzekł sucho:

Twoja cera - twój skarb
Puder Abarid
Ciągnięcie 3 proc.
Premjowej pożyczki budowlanej
Pulowery artystyczne
Lili Hirszman
Manifest

PRZYSZLI OJCOWIE MIASTA

muszą wziąć na siebie odpowiedzialność za gospodarkę i usunąć wszystkie wady i braki w samorządzie.

Zbliża się decydujący dzień.

Czy to nie karygodna lekkomyślność!

Cierpić już lata, a w 5 dni odciski można usunąć! Odciski znikają bez bólu przy użyciu płynu na odciski Kornol wyrobu firmy Antiba. Nie zwlekaj, lecz dziś jeszcze weź się do leczenia: Skł. główny: Ludwik Spiess i Syn.

Na listach figurują zupełnie nieznanymi ludziami, poza jedną listą w okręgu I, na czele której stoi adw. Kowalski. Na podstawie dotychczasowych przygotowań wyborczych sędzić można, że ogółem będzie w Łodzi 11 różnych list w poszczególnych okręgach, jednak liczba list wahać się będzie od 4 do 11, a to z tego względu, że nie wszystkie komitety wyborcze wystawią listy we wszystkich okręgach.

Główna komisja wyborcza zbiera się obecnie codziennie i urzęduje w gmachu zarządu miejskiego w godzinach od 6 do 9 wiecz. W czasie tych zebrań główna komisja wyborcza udziela wyjaśnień zgłaszającym się interesantom i załatwia w dalszym ciągu sprawy bieżące. Wczoraj, wobec skompletowania składu okręgowych komisji wyborczych, ustalono godziny i sposób urzędowania tych komisji. Oddano już do druku pierwsze obwieszczenia urzędowe, które rozlepione będą na murach miasta w dniu 7 bm.

Obwieszczenia te będą zawierały:

podział miasta na okręgi wyborcze i obwody głosowania, skład głównej, okręgowych i obwodowych komisji wyborczych, lokale i godziny urzędowania głównej i okręgowych komisji, termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacji, liczbę radnych, jaka ma być wybrana w każdym poszczególnym okręgu wyborczym, termin zgłaszania list kandydatów dla każdego okręgu wyborczego. Obwieszczenia te będą sporządzone dla każdego okręgu wyborczego oddzielnie.

Prace nad sporządzeniem spisów wyborców również posuwają się naprzód. Ponieważ prace te toczą się już od niedzieli, w ciągu bieżącego tygodnia zostaną one zakończone, przedłożone komisarzowi Wojewódzkiemu do podpisu, sztytu dla każdego okręgu oddzielnie i doręczone głównej komisji wyborczej. W myśl regulaminu wyborczego spisy muszą być doręczone głównej komisji najpóźniej 24 dnia od rozpoczęcia wyborów, czyli 11 maja. Dzięki zorganizowanej kartotece mieszkańców można było te prace wykonać wcześniej i skończyć ją na 7 maja.

Przygotowania do wyborów samorządowych w Łodzi toczą się nadal w przyspieszonym tempie.

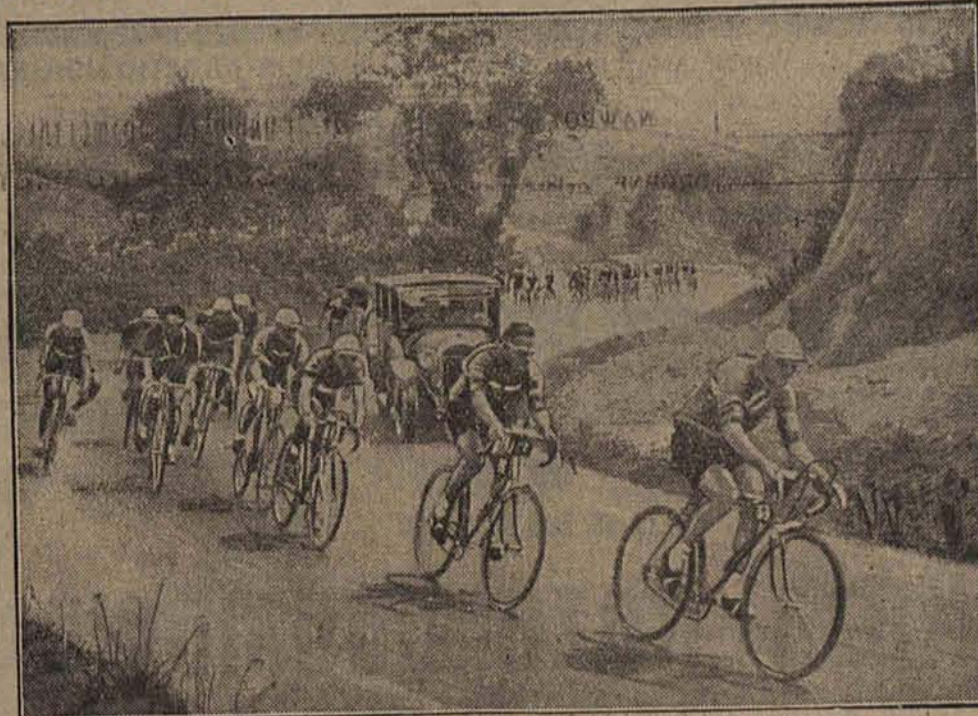
We wszystkich grupach i stronnictwach, stających do wyborów, odbywają się nieustannie narady w sprawie kandydatów dla każdego okręgu. Jest rzeczą znaną, że ugrupowania, które początkowo zamierzały wystąpić do wyborów samodzielnie, obecnie rezygnują z tego zamiaru i zgłaszają akcesy do bloków wyborczych.

Do powszechnego bloku wyborczego pracy dla samorządu dotychczas zgłosiło akces 170 organizacji, reprezentujących wszystkie niemal warstwy ludności Łodzi. Ustalenie okręgowych list kandydatów w bloku powszechnym nastąpi w przyszłym tygodniu.

Wczoraj ustalone zostały listy kandydatów Unji odrodzenia narodowego. W skład tego bloku wyborczego weszli: N. P. R. — prawica, Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Stronnictwo Ludowe, secesja Stronnictwa Narodowego ks. Rogozińskiego, radykalna młodzież narodowa. Unia wystawi listy kandydatów tylko w czterech okręgach. Na czołowych miejscach list figurują nazwiska adw. Wilamowskiego, ks. Rogozińskiego, Gołackiego, Gusta, Milczarka i in.

Ukonstytuował się również narodowo-gospodarczy komitet wyborczy chrześcijan (Stronnictwo Narodowe).

Przed wielkimi zawodami „Tour de France“



We wszystkich krajach kolarze rozpoczęli już intensywny trening, przygotowując się do wielkich zawodów kolarskich „Tour de France“, które rozpoczną się we Francji 3 lipca.

Katastrofa kolejowa pod Zamościem

4 osoby ciężko ranne, 10 pasażerów doznało lekkich obrażeń

Zamość, 2 maja. Władze kolejowe w Zamościu zaalarmowane zostały wczoraj wkrótce po godz. 12 w południe wiadomością o katastrofie, jaka wydarzyła się w odległości 2 km. od stacji, na szlaku Zamość — Zawada.

Pociąg osobowy wyskoczył wskutek wygięcia się szyn. Na miejsce katastrofy zjechały niezwłocznie władze kolejowe i śledcze. Jak się okazało, lokomotywa wryła się dwa metry w ziemię, a dwa wagony, które wyskoczyły z

szyn, uległy poważnemu uszkodzeniu. Dzięki szybkiej orientacji maszynisty Kwiatkowskiego, obeszło się bez poważniejszych następstw. Wskutek wypadku ranni zostali ciężko maszynista Krawiec, emerytowany kolejarz Tokarski z żoną oraz kobieta nieustalonego nazwiska.

Ponadto 10 osób doznało lżejszych obrażeń cielesnych. Rannych odwieziono do szpitala. Władze wszczęły dochodzenie, celem ustalenia kto ponosi winę wypadku.

Sekretarka osobista wychodzi z zamą



Maj 3 Czwartek

Dzisiaj Roczn. Konst. Jutro Znalaz. Krz.

Wschód słońca	4.04
Zachód słońca	19.01
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	6.48
Długość dnia	15.07
Przybyło dnia	6.49

rum-bę z lodu?

Święto 3 maja.

W dniu dzisiejszym obchodzimy jedyną najpiękniejszą rocznicę w naszych dziejach — święto konstytucji 3 maja. Co roku święto majowe obchodzone w naszym mieście bardzo uroczysto i w podniosłym nastroju.

Już wczoraj po poł. miasto upiększyły sztandarami, dywanami, zielonkami i Prezydenta Rzeczypospolitej Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. A gdy wieczorem ulice wyszły orkiestry, grając capriccio — był to sygnał, że obchód święta rozpoczął się.

O godz. 6 rano z placu Wolności wyruszy sztafeta harcerek z adresem holdowniczym do P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 6.30 odegrana będzie poduszka przez orkiestry na ulicach miasta.

O godz. 8 — nabożeństwo dla młodzieży szkolnej.

O godz. 9.30 — uroczyste nabożeństwo w kościele wszystkich wyznań.

O godz. 11 — uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki.

Wreszcie, o godz. 12.30 nastąpi kulminacyjny punkt obchodu — defilada policji, oddziałów P. W. federacji P. Z. O. O., straży ogniowej i t. d. przed przedstawicielami władz na ulicy Piotrkowskiej.

O godz. 1 po poł. i 4 po poł. w teatrze popularnym odbędą się dwa przedstawienia dla wojska i policji. Nadto o godz. 4-ej odbędzie się przedstawienie młodzieży szkolnej w teatrze miejskim.

O 4-ej na boisku klubu sportowego odbędzie się rewja sportowa dla robotniczych.

O godz. 8.30 wiecz. w teatrze miejskim popularnym odbędą się dwa uroczyste przedstawienia.

Pozatem w godzinach popołudniowych odbędą się liczne akademie w stołach i w domach społecznych.

Jak zwykle w dniu święta 3 maja, wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa są zamknięte.

Manifestacja kombatantów członków Federacji P. Z. O. O.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny urządza w dniu 3 maja manifestację wszystkich b. wojskowych członków sferowanych Związków celem wzięcia udziału w defiladzie z okazji święta Narodowego. Manifestacja b. wojskowych będzie wyrazem uczuć patriotycznych i również objawem zespolenia się członków Związków b. wojskowych Federacji. Defilada odbędzie się po nabożeństwie w katedrze o godz. 12.30.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Polarska (Plac Kościelny 10), A. Charemski (Piotrkowska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Górnika (Piotrkowska 225), Z. Gorczyńskiego (Piotrkowska 59), G. Antoniewicza (Pabjanińska 50).

KOMUNIKAT Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Przedstawienie zakupione w Teatrze miejskim, na dochód kolonij letnich dla najbardziej potrzebujących, z powodów od Związku niezależnych, nie odbędzie się dnia 4-go maja, lecz 6-go maja br. — Bilety zakupione od Z. P. O. K. nie będą ważne na przedstawienie teatru „Dostojewski. „Brodnia i kara“ w dniu 6-mym.

era
rkarb
id produk
ug ostalnic
ledzy komar
oni i pleleg
czere, zapew
rzy zowaz
lezy wyglad
przez Ponie
R
ARIP
3 proc
czki bud
3923,
42,
: 470089
442850
: 921133
208390
294865
24756
6 990808
348215
88094
79629
270951
746149
495268
432568
173567
184873
880060
811016
842160
223401
179536
778926
ystyczne
oty
ZMAN
się na ul.
27, front
i
Czy pan nie
chiaffe jeszcz
surowo zab
na trawm
biada temu
chwytany
ym uczynk
czony prze
piękny i bu
wa nabrał w
by jeszcze
ków zbrodn
wzbili się w
na mundar
opniu niepo
pierzaste
etek, nie
ego samego
ą głowa
o urzędow
minie odby
głędniejszy
zające i niep
zeszłość os
cażał go
franka.
o.
Padalac

Z wystaw łódzkich.

Adam i Tadeusz Stykowie w Złotej Sali Grand-Hotelu.

Antinous w akamjnym berecie Oskar Wilde, powiedział: „Rzeczy istnieją, ponieważ je widzimy — a co widzimy, i jak widzimy, zależy od sztuki której wpływowi ulegamy. Wielka to różnica czy na rzecz jaką patrzymy, czy też ją dostrzegamy. Wcale jej nie widzimy, dopóki nie dostrzegamy jej piękna”.

Możemy gubić się w dyskusjach, czy większą wartość artystyczną posiada dobry obraz utalentowanego epigona impresjonizmu, czy też niezdarne szkic poszukiwacza nowych form malarskich. Tu nie miejsce na te dysertacje o akademickim znaczeniu... Jedno tylko możemy stwierdzić z całą pewnością: Adam Styka dostrzega piękno w odcinkach przyrody, które przelewa na swoje płótno.

Syn znakomitego Jana nie poszedł śladami kapitalnego ilustratora Odysej-Nie szuka tematów w mitach starego Homera, ani w lśnieniu kosy raclawickiej. Pasjonuje go wschód, piękno jego naury i ludzi; Panorama Nilu, zablakane karawany beduinów u wodopoju, zachody słońca na pustyni, pozostałości ruin wschodnich i błyszczące oczy wesółych marokańczyków — oto tematy, oto świat Adama Styki.

Orientalistyczne swoje pejzaże prześciga artysta subtelni gamami światła, rozświetlając je powietrzem, ażeby tem ostrzej grały przy ciepłych barwach ultranajbardziej wody i złocistości piasków cienie nocy, która nadchodzi.

Adam Styka to mistrz plenary, najznakomitszy dziś bodaj orientalista polski, który godnie reprezentuje naszą paletę zagranicą.

O jego bracie, Tadeuszu, możemy również powiedzieć, że umie on dostrzegać piękno rzeczy, które widzi. Dostrzega je przedewszystkiem... w kobiecie. Tadeusz Styka jest par excellence malarzem portretów kobiecych i jako taki zdobył już markę na zagranicznej giełdzie malarskiej — markę zasłużoną. Typ jego to subtelna blondynka o smukłej linii, wytworna i szlachetna w swojej północnej urodzie. Jakżeż mocny kontrast stanowi jego „Miss Peggy Hopkins Joyce” (oznaczona na konkursie portretów pięknych kobiet) z ogorzalą, ceglastą niemal twarzą rozważonej Biszarynki, uwiecznionej pędzlem Adama.

Warto oba te portrety zestawzić. Uplastyczniają one różnicę stylów i temperamentu artystycznego obu utalentowanych braci mistrzów tak w wyrazistości rysunku, jak i doskonałych techników w operowaniu plamą barwną.

Szkoda, że prace Tadeusza Styki ilościowo przedstawiają się bardzo skromnie. Ale zato tak w jego portrecie Miss Peggy Hopkins Joyce jak i w portrecie tancerki S. odnajdujemy najistotniejsze cechy sztalugowego malarstwa tego wykwintnego malarza subtelnych markiz francuskich, pełnych spleenu arystokratek angielskich i kapryśnych lwic salonowych New Yorku.

Subtelność rysunku, pastelowa niemal miękkość i delikatność w ujmowaniu tematu — oto co zbliża Tadeusza Stykę do malowanych przez siebie modeli — oto co predystynuje go na malarza madonny z salonu.

Całość wystawy Adama i Tadeusza Styków dzięki swojej klarowności kolorystycznej i wysokiej kulturze malarskiej sprawia nader miłe i estetyczne dla oka wrażenie.

Oskar Wilde (którego cytują rozpoczynając swój artykuł), przechadzając się po wystawie tej, zgodziłby się z nami, że obaj bracia umieją dostrzegać piękno... M.

WYJAŚNIENIE.

W związku z naszą notatką („Republika” z dnia 30 kwietnia b. r.), zatytułowaną „Zwyrodniali synowie pobli ojca”, dowiadujemy się, że uczeń szkoły techniczno-przemysłowej, Świątnicki, nie był i nie jest członkiem żadnej partii politycznej, a zaś, jakie miało miejsce, powstało na tle agresywnego zachowania się podchmielnego ojca w stosunku do żony i dzieci.

Tragiczne spotkanie na ul. Żwirki

Między ludźmi nietrzeźwymi łatwo wybuchają zatargi, kłótnie i bójkki. — Echa zabójstwa Stanisława Pudlarza.

Od słowa do słowa i — trup na jezdni

W nocy na trzydziestego grudnia r. ub. kilku ciosami nożem w pierś został zamordowany przy ul. Żwirki (Karola) koło domu Nr. 7 na ulicy, Stanisław Pudlarz, urzędnik kasy chorych i jeden z czynniejszych członków P. P. S. Pudlarz padł w czasie bójkki ulicznej, przewiezony do szpitala już w agonii, zmarł, nie odzyskawszy przytomności, po kilkunastu godzinach.

Wczoraj przed sędzią Wiśniewskim odpowiadali w sądzie okręgowym Bolesław Pakulski, Daniel Kibler i Adolf Otto, pociągnięci do odpowiedzialności za udział w tej właśnie bójkce ulicznej, która miała tak tragiczny epilog.

W świetle aktu oskarżenia rzecz przedstawia się, jak następuje:

Późną nocą Pudlarz, jego kolega z kasy chorych Roman Kreta, żona Krety i jeszcze jedna urzędniczka kasy zdążyli ulicą Żwirki w kierunku parku. Zbliżając się do posesi Nr. 7 przy ulicy Żwirki — towarzystwo natknęło się na dwóch nieznanym mężczyzn, zdradzających swym zachowaniem mocne nadużycie alkoholu. W chwili, gdy mijali nieznanym, jeden z nich, na oko starszy i najgorzej trzymający się na nogach — niespodziewanie zatoczył się i potracił Stanisława Kretowa. Idący tuż obok Pudlarz, błyskawicznym ruchem odrzucił pijanego, że ten potoczył się z chodnika na jezdnię i zwałił się na ziemię. Kretowa krzyknęła. Jej

maż, idący nieco przodem, odwrócił się, zbliżył się do podnoszącego się z ziemi pijanego, który porwał Kreta za palto. Wywiązała się ogólna bijatyka i szamotaonie. Bowiem na pomoc Kretowi pośpieszył Pudlarz, nieznajomemu zaś przybiegł w sukurs jego towarzysz.

W pewnym momencie Kretowa do rzała w świetle latarni błysk noża w ręku tego, który przybiegł na pomoc leżącemu. Kretowa podbiegła do męża i z przeraźliwym krzykiem poczęła go szarpać, odciągając od bijących się. Po chwili Kretowa, widząc, że tamten naciera na męża, schwyciła skolei napastnika za ręce.

W ten sposób Kret został wycofany z bójkki. Kret zamierzał w bramie zdjąć palto, by dalej się bić. W tym jednak momencie Pudlarz zaatakował Kretowa, w którego rękę do rzała Kretowa nóż. Kobiety w bramie, usiłujące powstrzymać Kreta od udziału w bójkce, słyszały potem gwizdy, widziały jak Pudlarz zdążył ku Wólczajskiej i w chwili, gdy nadbiegł trzeci osobnik — usłyszały czyjś krzyk: „Zabili człowieka!”

Wszelka pomoc była już spóźniona. Na jezdni leżał krwawiący mocno Pudlarz. Przy rannym został tylko jeden z napastników — ten, którego Pudlarz obalił. Zawezwano pogotowie, Kret przy pomocy owego pijanego, który w międzyczasie zupełnie wytrzeźwiał, umieścił rannego w dorożce, sam

zaś oddalił się, gdyż został otoczony przez kilku ludzi, w których podobał kolegów sprawców tak ciężkiego poranienia Pudlarza. Pudlarz zmarł w szpitalu.

Na stole sędziowskim, jako dowody rzeczowe, znalazły się dwa kapełki Pudlarza i Pakulskiego.

Oskarżeni do winy się nie mialiby. Pakulski twierdzi, że nie miał nic do przysięgi z pomocą Ottowa, i że przysięga się jedynie do tego, że przyznał raz w ramię już leżącego na jezdni Pudlarza za to, że Pudlarz go oblał. Otto — nie jest niczemu winny, gdyż został przez Pudlarza przewiezony na ziemię. On zresztą pomagał dzieć rannego do dorożki.

Sekcja zwłok ustaliła, że przyczyną śmierci Pudlarza był wewnętrzny lew krwi, skutkiem urazu ostrym przedmiotem i zapalenie otrzewnej, powstanie od uderzenia tępem narzędziem w brzuch, lub skutkiem kopnięcia w brzuch.

Zatem Pakulski i Kibler spowodowali śmierć Pudlarza. Z tych winnych sąd skazał Pakulskiego — jako łepoty operował nożem — na trzy lata więzienia, Kiblera, który w ostatnim dniu prosił sąd o zawieszenie wyroku, gdyż od czasu jak przebywał w więzieniu umarło mu dziecko i żona jest w ciąży — na rok więzienia, a Otta umiarkowanie.

Współpracownicze naszej Pannie RICIE MIECHOWSKIEJ z powodu zgonu

b. p. MATKI JEJ

wyrazy szczerzego współczucia składają

Zarząd i Dyrekcja Angielsk. Polsk. Przemysłu Gumowego „GENTLEMAN” Sp. akc. w Łodzi

B. P.

Z CZAMAŃSKICH

Róża Rozenbaumowa

rozstała się z tym światem dnia 2-go maja rb. przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie drożych nam z wlok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, w czwartek, 3 maja, o godz. 4.30 po poł., o czym zawiadamiają pogrzeżeni w nieutulonym smutku

Mąż, synowie, synowe, wnuczki i rodzina.

Wzruszeni bolesnym ciosem koleżanki swej p. RITY MIECHOWSKIEJ z powodu zgonu

b. p.

MATKI JEJ

wyraża współczucie

PERSONEL Ang. Polsk. Przem. Gum. „GENTLEMAN” Sp. akc. w Łodzi.

18-letnia dziewczyna rzuciła się pod pociąg

Poznań, 2 maja. W pobliżu Witkowa pod Gnieznem rzuciła się pod koła kolejki powiatowej młoda, bo zaledwie 18 lat licząca Julia Kulisówna z Jarzębkowa.

Maszynista mimo wysiłków nie zdążył zatrzymać pociągu, na szczęście och-

raniacz, znajdujący się na przodzie lokomotywy, odrzucił desperatkę na bok toru. Doznała ona poważnych obrażeń głowy, wstrząsu mózgu i złamania kości palcowej dłoni.

Powodem rozpaczliwego kroku był zawód miłosny.

Dokąd pójść wieczorem

TEATR MIEJSKI: — premiera „Dom o godzinie 8.45.”
TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18): — o godz. 8.30 wiecz. „Kościuszko powstaniem”.

ARARAT w Rozmałtościach — „Nisztwojtn, niszt gellojtn”.

K I N A:

CASINO: — „Królowa Krystyna”
GRAND - KINO: — „A. L. 14 zatona”
MUZA: — „Legion śmierci”
ROXY: — „Cesarskie Łowy”
CAPITOL: — „Kocha... lubi... szanuje...”
CORSO — I. „6 godzin życia”, II. „podziemi”

CZARY — 1) „Czerwony djabeł”, 2) „celencja miłość”.

PRZEDWIOSNIE: — „Szalona noc z słoncem” — 1) Tajemnica ogrodu zoologicznego, 2) Ostatnia eskapada.

RAKIETA — Kobieta Orchidea.
SZTUKA: — „Jaka mnie pragniesz”
ZACHĘTA: — 1) „Złota maska”, 1) „czona z Wiednia”.

PALACE: — „Csibi”
METRO: — „Wróg we krwi”
ADRIA: — „Wróg we krwi”

OŚWIATOWY — 1) Kinomanak, 2) „wielkiego miasta”.

I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA: — „wa prof. Panklewicza i in.”

TEATR ŻYD. W SALI FILHARMONICZNEJ: — DZIŚ w czwartek o godz. 12-iej w Poranek dla pracującej inteligencji

„DIN TOJRE

Urke Nachalniki

sensacyjna sztuka z życia przestępców w latach 1900-1910.

W roalach głównych R. SZOSZANA i M. LAMPE z ich nowymi pierwszorzędym zespołem

CENY MIEJSC od 50 groszy do zł.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonii

CZY JEST PAN INTELIGENTNY?

Wielu rzeczy i spraw nie znamy, mimo iż spotykamy się z nimi na każdym kroku.

Książeczka, która odpowiada na wszystkie pytania.

Ukazał się opracowany przez Zofię de Bondy, a wydany przez M. Arcta, „Słownik rzeczy i spraw polskich”, książka, która stanie się przyjacielem każdego, komu „rzeczy i sprawy polskie” nie są obce.

Wszystko, cokolwiek się działo na ziemiach polskich od zarania dziejów do powstania 1863-go roku, zostało w słowniku uwzględnione i należycie wytłumaczone. Jest więc swego rodzaju mała encyklopedia o Polsce.

Inteligencja ludzi przeciętnych przypomina często owego śmiesznego jegomościa z bajki Kryłowa, który widział w menażerii najdrobniejsze muszki, a słonia nie zauważył. Niejeden wztękał się jakoś teorię Einsteina, ale długo będzie się zastanawiał nad pytaniem — skąd i kiedy przywedrował do nas cukier, albo herbata, albo kartofle. Dlatego też każda strona słownika jest poniekąd rewelacją.

Otwórzmy tę książkę na „chwył - trafił”.

RZECZPOSPOLITA BABIŃSKA.

Ileż to razy obity się nam o uszy te dwa słowa przy czytaniu książek i gazet. Cóż wiemy o tej Rzeczypospolitej?.. Ktoś zacznie sobie przypominać historię i wykombinuje: — to napewno był jakiś samozwańczy rząd za czasów któregoś z Sasów... Jakieś państewko w państwie...

A tymczasem słownik wyjaśnia:

— Babińska Rzeczpospolita — towarzystwo wesołych i dowcipnych ludzi, założone za panowania Zygmunta Augusta przez Stanisława Psonkę we wsi Babinie pod Lublinem. Wzorem Rzeczypospolitej posiadała swój senat i urzę-

dy analogiczne do państwowych. Urzędy rozdawano bardzo hojnie, liczba ich nie miała prawie granic, a tytułem do otrzymywania ich były wady i przymioty nie nadające się pogodzić z danym stanowiskiem: Dyplomy na urząd wydawano psemnie, rozsyłano po całym kraju i nie było przykładu, aby kto odmówił przyjęcia urzędu, takich używano dowcipnych sposobów i żartów, by go nakłonić. Prawdziwy dowcip i szczery humor, bez jadu, były tu uważane za pierwszą zaletę. Celem towarzystwa była nie tylko zabawa, lecz również prostowanie błędów i mylnych zapatrywań. Przetrawia ono, jak to wskazuje księga zachowanych dotychczas protokołów posiedzeń, do r. 1677.

Cholera jest dla nas chorobą egzotyczną. Wielu sądzi niewątpliwie, że tej strasznej choroby w Europie nigdy nie było. Z tej encyklopedji dowiadujemy się, że nie tylko w Europie, lecz nawet w Polsce cholera ta grasowała, szerząc popłoch w całym kraju. Od 1831-go do 1856-go roku było sześć nawrotów epidemji cholery w Polsce. Najcięższą z nich była epidemja w Królestwie Polskim w r. 1852.

A czy wiecie od kiedy datuje się w Polsce

ROZWÓJ DZIENNIKARSTWA?..

Od XVI wieku istniał w Polsce zwyczaj udzielania sobie nowin krajowych i zagranicznych drogą zbierania ich i spisywania przez korespondentów prywatnych. Był to początek gazet, wiadomości te bowiem przepisywano i wysyłano dalej. Za Jana Kazimierza pojawiło się pierwsze właściwe czasopismo

tygodniowe „MERKURJUSZ POLSKI”.

Merkurjusz był początkowo wydawany w Krakowie, później przenosił się do Warszawy, lecz wojny szwedzkie położyły wkrótce kres temu wydawnictwu.

Mówimy często: — Tak źle, jak obecnie, nigdy nie było... Czasy są coraz gorsze...

Czy tak jest naprawdę?... Zajrzyjmy do słownika, a na stronie 81-ej znajdziemy krótką, lecz jakże wymowną, notatkę:

— Głód pojawiał się w dawnej Polsce dość często, jako jedna z cięższych klęsk. Pierwszy głód, zanotowany przez kroniki, nastąpił w roku 987. Od tego czasu klęska ta ponawiała się wskutek nieurodzaju, szarańczy, myszy, wojen, moru. W czasie głodu całe osady wędrowały za pożywieniem, ludzie sprzedawali się w niewole.

ZDARZAŁY SIĘ TEŻ WYPADKI LUDOŻERSTWA.

Klęski głodowe stały się mniej dotkliwe po wprowadzeniu do Polski kartofle w XVIII-ym wieku.

Przy okazji dowiedzieliśmy się więc, kiedy sprowadzono do Polski kartofle. A kiedy polacy zaczęli pić kawę?..

I znowu encyklopedia pani de Bondy oświeca nas, że kawa została wprowadzona do Polski w XVII-ym wieku, przez dłuższy czas nie zdobyła jednak popularności. Pierwsze kawiarnie publiczne założono w Warszawie za czasów saskich.

Niemal codziennie słyszymy przysłowie

„KOWAL ZAWINIŁ, A ŚLUSARZA POWIESZONO”.

Skąd się wzięło to przysłowie?... Musiało ono wypłynąć z życia, jakie więc okoliczności towarzyszyły jego na rodzinom?..

Otóż przysłowie to powstało z anegdoty o sprawie sądowej, rozpatrywanej w mieście Osieku, kiedy kowal jedyny w mieście, popełnił morderstwo, a sąd, nie chcąc pozbawić miasta jedynego specjalisty, nakazał powiesić ślusarza...

Już z tych kilku przytoczonych przykładów wynika charakter i zasób wiadomości, zawartych w słowniku, którego materiały możnaby zgrubsza podzielić na następujące działy: fakty i wydarzenia historyczne, wiadomości o rozwoju poszczególnych dziedzin życia aktualnego wlerzenia, obyczaj, warstwy społeczne i ich ewolucja, ruchy zbrojne i t. d.

Poznanie tych spraw, pozwoli każdemu zrozumieć, czym jesteśmy dziś i czym powinniśmy się stać w przyszłości... (e)

SALA FILHARMONJI, Tel. 213-84
ŚRODA, dnia 9 maja o godz. 8.45 wiecz
WIELKI KONCERT SYMFONICZNY
W programie
L. Van BEEHOVEN

9-ta SYMFONJA

Dyrygent: Prof. J. ZAKS
Udział biorą:
Solistki: Franciszka Plattówna (sopran), Róża Lewińska (alt), Adam Dobosz (tenor), Aleksander Michałowski (bas), Chór mieszany T-wa Muz. „Hazurek”, Łódzka Orkiestra Filharmoniczna.

W koncercie udział bierze przeszło 200 osób. Bilety w cenie od 1 zł. do 5 zł. już nabywać można w kasie Filharmonji.

LEKARZ-DENTYSTA F. KOPCIOWSKA

przyjmuje:
od 9-3 w domu przy ulicy Gdańskiej 37
tel. 232-55
od 4-7 w lecznicy
Piotrkowska 294
(przy Górnym Rynku).

Władza dreczenie zwierząt

Sąd skazał Holewę na 300 zł. grzywny.

Sąd grodzki w Łodzi, wydział karny, rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę z powództwa Łódzkiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami przeciwko właścicielce Helenówka Stanisławowi o przestępstwo przewidziane w art. 1 i 2 p. i oraz k. Rozporz. Prezyd. Rzecz. Polskiej z dnia 22 marca 1928 o ochronie zwierząt.

Marja samobójczyni.

Wronka pogotowia miejskiego zanotowała w dniu wczorajszym niezwykle desperatki samobójstwa, popełnionego przez zamachu, dokonany dnia poprzedniego.

Do Emilji Radke, zamieszkałej przy ul. Wincentego Pola 36, przybył w dniu wczorajszym lekarz pogotowia, skonstruował zatrucie w lekkim stopniu i po podaniu żółdka, pozostawił denat w miejscu.

Wczoraj karetka pogotowia była wywołana do Radke po raz wtóry. Tym razem samobójczyni zażyła trujące lekarstwo, kwasu solnego, który niezwykle groźnej: kwasu solnego znów zastosował środki ratunkowe i tym razem przewiózł chorą na ciężkim do szpitala przy ul. Mickowskiej.

Dzieci, wyrwane z paszczy nędzy,

podjęła kilka tygodni w lesie, pod opieką lekarzy i pielęgniarek. — Miesiąc rajskiego życia dla zagrożonej gruźlicą dżiatwy.

Otwarcie prewentorium dla dzieci w Łągiwnikach.

Trzy karetki pogotowia ratunkowego wyruszyły wczoraj o godz. 2 po poł. przed gmachem wydziału zdrowotności miasta, kierując się w stronę Łągiwnik. Ale nie do ofiar wypadków tym razem spieszyły. Wiozły liczne grono przeroszonych gości na otwarcie prewentorium dla lekko gruźliczych chorych w Łągiwnikach.

Wielka jest nędza Łodzi. Ale postać bardziej, aniżeli osoby dorosłe cierpiące z powodu nędzy, widać w dzieciach. I gdy autobusy zatrzymały przed gmachem prewentorium, gdy przelazły rzad leżaków, a na nich dziecięce smutne, blade, wynędzniałe, dopiero od wtorku tam przebywa, w jakich okropnych warunkach przeżywa nasze najmłodsze pokolenie, pozabawione wszystkiego, co jest konieczne dla rozwoju organizmu dziecięcego.

17.000 młodych istot jest źle odżywianych w domu. Mieszkają ponadto w okropnych niekiedy warunkach. A to właśnie sprzyja w dużej mierze szerzeniu się gruźlicy.

Ostatni magistrat skreślił fundusze na dożywianie dzieci. Na szczęście obecnie ta katastrofa została zażegnana. Lecz aby wyrwać całkowicie dżiatwę ze szponów niebezpieczeństwa, by wrócić im zdrowie, które już zaczyna szwankować, musi mieć ona dużo słońca i dużo powietrza. To zadanie spełnia prewentorium. Te dzieci, które dziś są blade, wynędzniałe, chore, w ciągu kilku tygodni przybiorą na wadze, opalą się, okrzepną i wrócą do miasta zdrowe, odporne na pewien czas przeciwko chorobie.

Piękne przemówienie wygłosił też dr. Rajterowski, podkreślając znaczenie prewentorium w walce z gruźlicą młodego pokolenia. Mówił, że nie tylko przywraca się tu zdrowie dzieciom, ale uczy się je, jak mają później zachowywać się w domu, jak spędzać czas, odżywiać się — by zdrowie to zachować.

I wreszcie kilka ciepłych słów usłyszeliśmy od komisarza inż. Wojewódzkiego, który skreślił zadania przyszłych samorządów łódzkich, wskazując na konieczność jaknajdalej idącej rozbudowy pomocy chorej lub zagrożonej chorobą dżiatwie.

Wchodzimy do wnętrza budynku. Jest tu czysto i słonecznie. Na tarasie w długich szeregach stoi kilka rzędów leżaków. Dzieci odpoczywają teraz. Przez pierwsze kilka dni swego pobytu nie wolno im biegać, chodzić. Powinny tylko leżeć i odpoczywać, by okrzepnąć

Przy zatruciu, wywołanem zepsutemi potrawami, jak również alkoholem, zastosowanie naturalnej wody „Franciszka - Józefa” jest środkiem pomocniczym. Pytajcie się lekarzy.

i nabrać sił.

Dwa wejścia prowadzą do dwóch sal sypialnych — dla dziewcząt i chłopców. Opowiadano nam w czasie jazdy wiele o tych sypialniach. Ale przyznać trzeba, że to, co się widzi, przekracza wszelkie nasze oczekiwania. Duże, czyste, jasne, słoneczne sale. Dwa rzędy białych łóżeczek. Za łóżeczkami białe szafki do rzeczy. Obok — białe nocne stoliczki. Łóżka świecą bielą i czystością. Obok umywalnie — tyle przegródek — ile jest dzieci na sali. W każdej przegródce garnuszek, szcotełka, proszek do zębów, mydło — dla każdego dziecka inne.

Jest tak miło i przyjemnie w tych salach, że goście nie chcą wyjść i zupełnie bez przesady brzmią superlatywy, padające z ust wojewódzkiego naczelnika zdrowia dr. Skalskiego.

Unosiliśmy z sobą, wracając karetkami pogotowia do miasta, wspomnienia miłego ustronia, w którym dżiatwa odzyskać ma zdrowie i wielkiej troski władz miejskich o najmłodsze pokolenie. W prewentorium w Łągiwnikach jest obecnie 100 dzieci. Po miesiącu przyjedzie druga partja. A ogółem 500 dzieci w ciągu lata będzie mogło przyjść do siły i zdrowia, pod troskliwą opieką pielęgniarek, higienistek i lekarzy. Wierzę, że nie będzie im się chciało wracać do ciemnych, wilgotnych mieszkań — na strychach i w piwnicach — gdzie gnieździ się cała nędza łódzka. (sum).

Biuletyn Strzelecki

Organ Okręgu IV Związku Strzeleckiego

Strzelcy w dniu 3 Maja

Rocznica 3 Maja uznana jest za święto narodowe. Dzień ten możnaby uważać za przegląd sił narodowych, tężyzny narodu — jedności wszystkich stanów i zawodów.

Dzień 3 maja — to święto radości — jedna z najpiękniejszych kart naszej przeszłości — nazywana przez wielu historyków testamentem umierającej Polski Królewskiej.

Dla Strzelców dzień 3 Maja jest egzaminem publicznym. Bierzymy czynny udział we wszelkich uroczystościach, w pochodzie, na akademii, na na-

bożeństwach dziękczynnych. Udział nasz musi być zawsze liczny, świadczący o tem, iż jesteśmy organizacją, przenikniętą prawdziwym duchem obywatelskim, myślą o przyszłości, z umiłowaniem przeszłości.

Z dumą nosimy mundur strzelecki. Droga nam jest organizacja strzelecka, pracujemy zawsze i wszędzie dla niej, wiedząc o tem, że w ten sposób pracujemy dla chwały i potęgi Rzeczypospolitej. Społeczeństwo zaś i ludzie poznają nas najlepiej z pracy i jej wyników. Świetnie postawione Wychowanie

Fizyczne i Wychowanie Obywatelskie (posiadanie P. O. S.-u i O. S.-u, zawody sportowe, udział w przeróżnych imprezach sportowych, świetlica, chóry, teatry, praca społeczna) — oto sprawdziany żywotności Z. S., które najwyraźniej uwydatnią rolę państwową Z. S.

Pamiętajmy o tem w dniu święta narodowego — wiekopomnej rocznicy Konstytucji 3 Maja.

W uroczystościach 3 majowych na terenie okręgu IV Z. S. Strzelcy biorą czynny udział w akademjach, obchodach i nabożeństwach.

Odprawa w Zw. Strz. Łódź-powiat.

W dniu 15 kwietnia b. r. w lokalu Związku Naczelniczego Polskiego w Łodzi przy ul. Andrzeja 4, odbyła się odprawa Prezesów (sek), referentów (tek) Wychowania obywatelskiego i komendantów (tek) oddziałów związku Strzeleckiego powiatu.

O godz. 9-ej rozpoczęła się, w obecności Inspektora P. W. i W. F. p. mjr. Jancarza odprawa komendantów, którą prowadził por. Maciejowski przy współudziale Kmdt. Pow. Z. S. por. Fornalskiego.

Omówiono program prac wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego na najbliższy okres t. zn. do końca roku szkolnego. Ustalono kolejność egzaminów P. W. i prób P. O. S. pozatem omówiono metody jaknajszerszego podesięcia do społeczeństwa z propagandą odznaki strzeleckiej. Odprawę komendantów zakończono o godz. 11.30.

Równocześnie w sąsiedniej sali odbywała się odprawa żeńska w obecności referentki pracy Kobiet Z. S. Okręgu IV ob. Fornalskiej Mariji, członkini Komisji Powiatowej Pracy Kobiet, ob. Maciejowskiej, Makowskiej, Wojnarowej, prowadzona przez Referentkę Powiatową Pracy Kobiet Z. S. Ob. Zdzienicką Henrykę. Przy udziale 25 delegatek z poszczególnych oddziałów żeńskich. Tematem odprawy były sprawy dalszego usamodzielnienia oddziałów

żeńskich, wzajemnego ustosunkowania do oddziałów męskich, program pracy na okres najbliższy, sprawy święta w. i. p. w. w Spale, zawodów strzeleckich, lucznych oraz prób o P. O. S. Odprawę zakończono jednocześnie z męską, poczem komendanci i komendantki otrzymali skromny posiłek przygotowany przez zarząd Powiatowy Z. S.

O godz. 12.15 wiceprezes insp. Ochędalski otworzył odprawę wspólną Prezesów (sek) referentów w. o. (tek) i komendantów (tek) oddziałów.

Po krótkim omówieniu zasług położonych dla Państwa i Narodu przez ś. p. Adama Skwarczyńskiego zebrani przez powstanie i dwumjnutową ciszę uczcili Jego pamięć.

Referat z dziedziny wychowania obywatelskiego wygłosił ob. Mazur instr. oświat. pozaszkol., poczem nastąpiła bardzo obszerna dyskusja. Odpo-

wiedzi zebrany udzielał ob. ob. insp. Ochędalski i Mazur.

Następnie Kmdt. Powiat. P. W., por. Maciejowski omawiał prace w terenie z punktu widzenia władz wojskowych, apelując do zarządów, aby dawały więcej współpracy komendantom. Skolei Kmdt. Powiat. Z. S. por. rez. Fornalski odczytał wytyczne pracy na końcowy okres roku szkolnego, na okres ferii i początek roku szkolnego 1934/35. W wytycznych została podkreślona konieczność usprawnienia organizacyjnego, podniesienia ilości P. O. S. i O. S. utrzymanie do egzaminów stanu posiadania ilościowego junaków.

Pięknym przemówieniem ideowym zakończył odprawę ob. insp. Ochędalski. Po wspólnym zdjęciu fotograficznym o godz. 15.30 rozjechali się uczestnicy do swoich osiedli ze świeżym zapałem do pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Zywotność Związku Strzeleckiego w powiecie łódzkim.

Związek Strzelecki Łódź — powiat wykazuje wielką żywotność. Ostatnie czasy stale nam mówią o intensywności prac na tym terenie. Wszyscy jeszcze mamy w pamięci wzorowo prowadzone zawody marszowe na tarście Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Łódź, w którym brało udział przeszło 100 zespołów, a tu trzeba notować już dalsze lego prace. Zorganizowano eliminację powiatową w biegu na 3 km. naprzeciw w Zgierzu, przy udziale 16 zawodników. Eliminację powiatową w boksie również w Zgierzu, w której brało 18 zawodników. Wystawiono zespół do mistrzostw bokserskich okręgowych Z. S., który zajął II-gie miejsce po Łódź — miasto, mając jednakową ilość pkt. oraz indywidualnie 2 pierwsze miejsca.

Wystawiono na biegi zorganizowane przez Ł. O. Z. L. A. — 3 km i 5 km. swego bezkonkurencyjnego strzelca Kurpese Józefa z oddziału Tuszyn, któ-

ry w obu wypadkach zajmuje pierwsze miejsca w doskonałym czasie, pozostawiając daleko za sobą innych zawodników. Przeprowadza na swoim terenie wiosenne Zawody Strzeleckie, Powiatowe, zawody o odznakę strzelecką, w którym biorą udział wielkie zastępy zorganizowanego i stojącego poza organizacjami społeczeństwa. Przeprowadza próby o P. O. S., we wszystkich swoich oddziałach w myśl hasła — „Każdy członek Z. S. posiada P. O. S. i O. S.” i t. i. d. długo należałoby wyliczać wszelkie prace tego powiatu.

To co wymieniłem z dodaniem momentów pracy obywatelsko-wychowawczej, życia świetlicowego, czytelnictwa, zebrań informacyjno-propagandowych, kultu dla tradycji niech będzie miernikiem, że Związek Strzelecki Łódź — powiat jest na dobrej drodze w rozwoju życia społecznego naszej wsi i miasteczek.

Kronika Zw. Strzeleckiego.

PIÓTRKÓW TRYBUNALSKI.
Tradycyjnym zwyczajem Zarząd oddz. Z.Z.S. w Piotrkowie urządził dla swych członków „Jajko wielkanocne” w sali kasyna podoficerów 25 p. p. Na uroczystości tej obecni byli: przedstawiciel Pow. Zarz. Z. S. ob. mec. Walasiński Wacław oraz przedstawiciele Zarządu oddziału męskiego.

KUTNO.
Dnia 8-go kwietnia b. r. odbyły się ćwiczenia pierwszej kompanii Z. S.

Program ćwiczeń obejmował wychowanie fizyczne, ćwiczenia bojowe i strzelanie. Ćwiczenia odbywały się na strzelnicy im. Marszałka Piłsudskiego. Przed ćwiczeniami Komendant Powiatowy P. W. i W. F. kpt. Pałoz, przedstawił strzelcom ich cele i zadania oraz wymagania, do których, jako przysposobienie wojskowe, przystosować się muszą.

ŁANIETA.
Dnia 9-go kwietnia b. r. odbyło się w Łanietach ogólne doroczne zebranie członków Z. S. przy udziale członków czynnych, współdziałających oraz delegatów Zarządu Powiatowego w osobach: ob. ob. prezesa Soboty, sekretarza Lipińskiego i komendanta por. Kabzy.

Po rozpatrzeniu wszystkich punktów porządku dziennego dokonano wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli: ob. Sochaczyski Władysław — prezes, ob. Andryś Tadeusz — wice-prezes, ob. Michałowski Edward — skarbnik i ob. Frydrychowski Tadeusz — sekretarz.

WISKITNO.
W dniu 15 kwietnia b. r. w głośnym oddziale Związku Strzel. Wiskitno, odbyło się tradycyjne „Jajko wielkanocne” w miłym i serdecznym nastroju.
Nie należy się dziwić temu, boć przecież miały być wręczone przez komendanta powiatowego Zw. S. por. Fornalskiego — żetony i nagrody dla zwycięzców zawodów marszowych w dniu 25 marca b. r.

Z ramienia Zarządu i Komendy Z. S. Łódź-powiat do Wiskitna przybyli ob. ob. mjr. Drowski, skarbnik Pyda, por. Fornalski, oddz. Jędrzejczak i adiutant Górski. Gości powitał prezes oddziału ob. Zychliński, poczem wręczono żetony zwycięskim zespołom, ustawionym w dwuzeregu, życząc serdecznie dalszych zwycięstw.
„Tradycyjne Jajko” w bardzo serdecznym nastroju przeciągnęło się do późna.

Do Strzelców Pożegnanie Komendanta Głównego

ppłk. Rusina.
Rozkazem Pana Ministra Spraw Wojskowych zostałem przeniesiony ze stanowiska Komendanta Głównego Z. S. do służby liniowej.

W ciągu pięciu blisko lat pracy na stanowisku nauczyłem się wiele, cenię honor służby strzeleckiej i wiązanie szarych mas strzeleckich tradycji i ideologii organizacyjnej, nikającej ze wskazań Twórcy Związku Strzeleckiego — Komendanta Głównego s. d. Dziękuję temu w pracy sądzącego. Dzięki temu w pracy zawsze mogłem liczyć na Was jako na karnych i oddanych obywateli — nierzy zdolnych do najwyższego poświęcenia i ofiarności w codziennej służbie dla dobra Rzeczypospolitej.

Bilans dokonanych prac za okres ostatnich lat wskazuje, że wysiłki w tym były owocne, że ofiary żywej krwi składane przez Was nieustannie dawały godność na rzecz Państwa i Organizacji dają pożądaną wyniki.

Zywiolowy rozwój Organizacji, nowanie całego szeregu nowych zadań, praca społecznej i nowych zadań, pozyskanie uznania i nagród Władz i Społeczeństwa — to najwspanialsze nagroda dla Was za trud i poświęcenie obywatelskie i organizacyjne i obywatelskie.

Niechaj ta moralna nagroda dla Was będzie do dalszej pracy, niejszej, tem bogatszej w wynikach, cy dla Państwa i Organizacji. Wam we wszystkich poczynaniach Waszych przyświeca Wam myśl przewodnią Związku Strzeleckiego, która przeszedła z pierwszego przykazania „Dobro Rzeczypospolitej jest najwyższym prawem”.

Ochodząc ze stanowiska Komendanta Głównego czuję się nadal związany głębokimi, trwałymi przyzwyczajeniami z Organizacją, która serdecznie pokochałem.

Nie żegnam się z Wami, bo zapewne spotkamy się jeszcze w terenie, w tej pracy, która na Waszych barkach się opiera i w której trudem wznosi się budoje. Dajcie Wam natomiast w imieniu Służby Strzeleckiej za tę serdeczność, którą dla dobra służby darzyliście.

Dziękuję wreszcie zarządowi i członkom za pełną ofiarności i poświęcenie w pracy, a komendantom oraz pozostałym członkom liniowym za dobre wywiązanie swoich obowiązków.

KOMENDANT GŁÓWNY
(—) ppłk. dypl. Rusin Władysław
Komendant Szel Z. S.

Bieg na przełaj o mistrzostwo Z. S. Łódź — miasto

Dorocznym zwyczajem odbył się w Łodzi w dniu 15 kwietnia r. b. przełaj o mistrzostwo Z. S. Łódź — miasto na trasie 5.000 m. dla zawodników ponad 20 lat i na dystansie 3.000 m. dla zawodników do 20 lat w parku w tym na Polesiu Konstantynowskim.

W kategorii starszych startowało 20 zawodników, przybyło na metę Pierwsze miejsce zajął Monopolu Walerysiak z oddziału Monopolu rykusowego (czas 17 minut 43.4 sek.).

W kategorii młodszych startowało 20 zawodników, do mety przybyło Pierwsze miejsce zajął Goruchowski ksander z oddziału Monopolu rykusowego (czas 10 min. 54.4 sek.).

Zespołowo pierwsze miejsce zajął Oddział „Zdrowie”, a w kategorii młodszych oddział III.

W kategorii starszych startowało 20 zawodników, przybyło na metę Pierwsze miejsce zajął Monopolu rykusowego (czas 17 minut 43.4 sek.).

W kategorii młodszych startowało 20 zawodników, do mety przybyło Pierwsze miejsce zajął Goruchowski ksander z oddziału Monopolu rykusowego (czas 10 min. 54.4 sek.).

Zespołowo pierwsze miejsce zajął Oddział „Zdrowie”, a w kategorii młodszych oddział III.

W kategorii starszych startowało 20 zawodników, przybyło na metę Pierwsze miejsce zajął Monopolu rykusowego (czas 17 minut 43.4 sek.).

W kategorii młodszych startowało 20 zawodników, do mety przybyło Pierwsze miejsce zajął Goruchowski ksander z oddziału Monopolu rykusowego (czas 10 min. 54.4 sek.).

Zespołowo pierwsze miejsce zajął Oddział „Zdrowie”, a w kategorii młodszych oddział III.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Blok gospodarczy państw azjatyckich.

Nowy konkurent na widowni.—Amerykańskie tempo uprzemysłowienia Chin.—Chiny podejmują eksport włókienniczy.—Zapowiedź ostrej walki konkurencyjnej.—Japońsko-chińskie rokowania o podział rynków zbytu.

Za kilka tygodni w drugiej połowie czerwca odbędzie się w Paryżu konferencja międzynarodowej federacji włókienniczej, poświęcona sprawie konkurencyjnej japońskiej na rynku włókienniczym. Podobna konferencja, dotycząca przemysłu jedwabniczego, odbyła się w Rzymie. Na obu zjazdach przedstawiciele wytwórców włókienniczej Anglii, Francji, Niemiec i Czechosłowacji zastanawiają się nad sposobami walki z wzrastającym niebezpieczeństwem dumpingu japońskiego.

Ważnym jest jednak, że obie konferencje miałyby znacznie rozszerzyć krąg zainteresowania i prac, że będą poświęcić wiele uwagi jeszcze innym, nie mniej groźnym konkurentom.

Konkurentem tym stają się Chiny, które dotąd potęgą Dalekiego Wschodu. Dotychczas mówiło się o Chinach jako o kraju, który zaprzęgnięty jedynie i wyłącznie swymi troskami wewnętrznymi. Wydawało się zupełnie niemożliwe, aby ten kraj, niezorganizowany w sensie nowoczesnego europejskiego państwa, mógł stać się rywalem państw światowych dla uprzemysłowienia państw kapitalistycznych Europy.

Jednak okazuje się, że ten olbrzymi kraj, który w ostatnich latach stał się potęgą, która czasem uzupełnia konkurencję japońską, przystąpiła przed kilku miesiącami do utworzenia w Chinach Narodowa Rada Gospodarcza, której zadaniem będzie organizacja i standaryzacja produkcji i według najbardziej nowoczesnych wzorów europejskich. Już krótki okres produkcji i handlu, a zwłaszcza standaryzacji surowców, stworzone zostały w najbliższym czasie ma ulec podwójnemu wzmoczeniu.

Obecnie Narodowa Rada Gospodarcza podjęła prace nad zagadnieniami przemysłowymi i zamierza realizować

je w bardzo szybkim tempie. Jednym z pierwszych zadań Narodowej Rady Gospodarczej było utworzenie specjalnej Komisji dla zagadnień produkcji i handlu bawełną.

O sukcesach tych poczyniła świadczą fakt, że w dziedzinie produkcji tkanin bawełnianych Chiny już w najbliższym czasie nietylko staną się samowystarczalne, ale opracowywane są nawet projekty eksportu.

Rynkami odbiorczymi dla młodej produkcji chińskiej mają być w pierwszym rzędzie Indie Brytyjskie i Holenderskie. Ponieważ na rynkach tych od dłuższego czasu scierają się z sobą przemysły włókiennicze Japonii i W. Brytanji — oczekiwać trzeba z całą pewnością po ukazaniu się trzeciego konkurenta nowej bezwzględnej walki, wobec której dotychczasowe metody dumpingowe okazały się tylko niewinną zabawką. Oczywiście, szkody wynikające z tej bezwzględnej walki konkurencyjnej poniesie ostatecznie Europa.

Podkreślić przytem należy, że Chiny produkować mogą wyroby przemysłowe w warunkach jeszcze korzystniejszych aniżeli to dotąd czyniła Japonia. Nie istnieją tam bowiem najprymitywniejsze na wet ustawy socjalne, stopa życiowa jest w pojęciu europejskim niesłychanie niska, a płace kształtują się na poziomie wykluczającym wszelką możliwość konkurencji.

Jedno jeszcze niebezpieczeństwo pogarsza ten stan rzeczy. Chodzi o to, że Japonia, doceniając ten rozwój wydarzeń, podjęła rokowania, narazie jeszcze nieoficjalne, za pośrednictwem szeregu wybitnych osobistości ze sfery gospodarczych, wysłanych specjalnie w tym celu do Chin o podział przyszłych rynków zbytu. Jeżeli więc Europa dość wcześniej nie znajdzie dostatecznych środków, aby przeciwdziałać temu zjednoczeniu dwóch potężnych organizmów gospodarczych — wówczas już w niedalekiej przyszłości może natrafić na zwarty front „żółtego bloku państw azjatyckich”.

Wielkie zapasy przędzy czesankowej. Bawełniane imitacje kamgarnów.

Według danych konwencji przędzalniczej, które niedawno przytoczyliśmy, produkcja przędzy w r. b. przewyższała o blisko 40 proc. produkcję zeszłoroczną. Produkcja ta została ulokowana niemal w całości na rynku, bowiem zarówno hurtownicy, jak i fabrykanci tkanin wełnianych, zaniepokojeni postępującą zwyżką cen surowca i przędzy, nabywali bardzo duże jej ilości. Niestety, zapasy te w poważnym procencie pozostały na składach, gdyż wskutek znacznej zwyżki cen popyt na towary kamgarnowe ustał niemal zupełnie.

Obecnie czysto kamgarnowe materiały dostępne są jedynie nielicznym jednostkom, wskutek czego ostatnio wzmożła się produkcja towarów, imitujących kamgarny, a składających się z osnowy bawełnianej, wątku zaś streichgarnowego. Wyprodukowany w ten sposób towar gatunkowo absolutnie nie odpowiada kamgarnom, odbiorcy jednak mają złudzenie, że kupują towar, zbliżony do kamgarnów. Cena wyprodukowanego w ten sposób towaru jest znacznie tańsza, o ile bowiem przy obecnych cenach przędzy czesankowej, jeden metr czysto kamgarnowego towaru winien kosztować około zł. 12, o tyle metr towaru bawełniano-streichgarnowego kalkuluje się w cenie po zł. 4 za metr. Nic dziwnego, że w tych warunkach popyt na kamgarnowe materiały spadł do minimum, co znowu musiało odbić się bardzo ujemnie na kształtowaniu się sytuacji ogólnej na rynku przędzy czesankowej.

Do jakiego stopnia obecna sytuacja na rynku przędzy czesankowej jest poważna, świadczy chociażby fakt, że na ogół obroty handlu w kwietniu r. b. nie osiągnęły nawet 50 proc. obrotów normalnych.

Rynek turecki zamknięty dla polskich towarów. — Zabiegi o ratyfikację traktatu handlowego.

Ekporterzy polscy uskarżają się ostro na trudności, na jakie natrafia na rynku tureckim zbytu szeregu towarów produkcji polskiej, dla których rynek turecki jest niemal zupełnie zamknięty przez zakazy przywozu i prohibicyjne stawki celne.

W poważnym stopniu dotyczy to przemysłu włókienniczego, którego wytwórczość mogłaby liczyć na znaczny zbytu na rynkach tureckich.

Ten stan rzeczy, który grozi zupełnym wyeliminowaniem z rynku tureckiego

naszego eksportu przez innych dostawców, spowodowany jest nieregulowaniem stosunków handlowych polsko-tureckich.

Na tem tle Centralny Związek Przemysłu Polskiego zabiega, aby wobec ratyfikowania już zarówno przez Polskę jak i przez Turcję traktatu handlowego, zostały przyspieszone rozmowy z Turcją w zakresie dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych oraz w zakresie zawarcia umowy kontyngentowej.

Walki z dumpingiem domagają się przemysłowcy brytyjscy.

Federacja Przemysłowców Brytyjskich komunikuje, że w memorjale, złożonym ministrowi Runcimanowi przez delegację Federacji zawarte jest żądanie udzielenia rządowi uprawnień w kierunku kontyngentowania towarów obcych, importowanych do W. Brytanji oraz obłożenia ich specjalnymi cłami, o ile pochodzą one z krajów, stosujących w eksporcie dumping. Jako dumping rozumiana jest sprzedaż w W. Brytanji po

cenach niższych, niż ceny wewnętrzne w danym kraju, względnie popieranie eksportu przez deprecjację waluty, lub przy pomocy premii eksportowych pośrednich, lub bezpośrednich. Runciman przyrzekł rozpatrzyć przedłożony mu memorjal.

Żądania Federacji Przemysłowców Brytyjskich, o ile zostaną uwzględnione, mogą odbić się głośnie echem wśród dostawców W. Brytanji.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była przeważnie słabsza, przy obrotach znacznie zmniejszonych. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.23. Notowano: Berlin 208.60 (-5), Gdańsk 172.65 (-7) Belgia 123.70 (-7), Holandia 358.60 (-5), Londyn 26.96 (-7), Nowy York 5.26.75 (+0.50), New York kabel 5.27.25 (+0.50), Oslo 135.45 (-30), Paryż 34.93 (-1), Praga 22.01, Stockholm 130 (-30), Szwajcaria 171.58 (+8), Włochy 45.11. — W obrotach prywatnych: marka niemiecka 205.50, szyling austriacki 98.60 (+10), korona cze 21.80 (+5), frank francuski 34.92 (-1), funt angielski 26.95 (-6), dolar gotówkowy 5.25 (-1), rubel złoty 4.65, dolar złoty 8.94, rubel srebrny 1.30, bilno 0.62.

AKCJE. — Na rynku akcyjnym tendencja była nadal słaba dla akcji metalurgicznych. Akcje Banku Polskiego pozostały na poziomie wczorajszym przy większych obrotach. Notowano: Bank Polski 84, Lilpopy 10.50 (-25), Ostrowiec 20.50 (+25), Starachowice 9.85 - 9.90 - 9.85 (-15), Haberbusch 38.

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych tendencja utrzymywana, większych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjna i 8 proc. listami m. Warszawy. — Notowano: 3 proc. budowlana 43 i pół - 43.65 (-20), dolarówka 52.50 - 53 (+75), 4 proc. inwestycyjna seriowa 119 (+ 50), 5 proc. konwersyjna 64 (-25), 6 proc. dolarowa 76.25 - 76 (-25), 7 proc. stabilizacyjna 62 - 61.83 - 62.13 (-12), odcinki po 500 dolarów 62.50, 8 proc. listy zastawne przem. pol. 73.13, 4 proc. listy zastawne ziemskie 49.50, 7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 33.25, 8 proc. Warszawy 54.75 - 55, tranzakcje dokonane a nienotowane 4 proc. inwestycyjna zwykła 112.75, 8 proc. dillonowska 86.25, 7 proc. ślaska 67 (-25), 4 proc. listy zastawne ziemskie 40.50, 4 i pół proc. obligacje W-wy 4-ta em. 40.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej notowano: tranzakcje: dolary 5.26, poz. stabilizacyjna 62.125, poz. budowlana - sprzedaż 43.50, kupno 43.25, poz. inwestycyjna 112.75 - 112.50, dolarówka 52.50, - 52.25, Bank Polski 84.00 - 83.50, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 49.50 - 49.00. Tendencja utrzymywana.

Wczoraj tendencja dla dolara nadal była mocniejsza, słaba natomiast dla funta. W obrotach prywatnych oddawano dolary po 5.24, płacono 5.23, w tranzakcjach zaś Banku Polskiego 5.22 za odcinki drobne, 5.23 za odcinki większe i 5.25 za czeki. Funt na rynku prywatnym niżkowały do 27.00 w żądaniu i 26.90 w placeniu. Również Bank Polski obniżył ich cenę o 5 punktów do 26.88.

Dość mocna jeszcze rano marka niemiecka następnie nieco zniżkowała. Wieczorem oddawano ją po 2.06, płacono 2.05 i pół, dolar złoty utrzymał się na poziomie 9.00 w żądaniu i 8.99 w placeniu. Rubel złoty 4.68 - 4.65.

Na rynku papierów 8 proc. L. Z. m. Łodzi utrzymane 49.00 w sprzedaży i 48.50 w kupnie. Lekko zniżkował kurs 7 proc. poz. stabilizacyjnej, która oddawano po 62.25 nabywano po 61.75. Obroty zarówno na rynku walut jak i walorów - niewielkie.

Nowy zarząd

Krajowego Zw. Włókienniczego.

Odbyło się zgromadzenie członków Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego, na którym zarząd złożył sprawozdanie z działalności Związku za rok 1933.

Zgromadzenie dokonało wyboru nowego zarządu, którego skład przedstawia się obecnie następująco: Babad Józef, Babicki, Edward, Brodacz M. L., Fuks Dawid, Goldlust Samuel, Gwirman Marek, Halberstadt W., Hauk Ludwik Kurt, Hochenberg Samuel, Hoffman Filip, Hurewicz Mieczysław, Kamiński Jakub, Librach Jakub, Mintz Jakub, Pikielny Mozes.

Obrodam przewodniczył p. Karol Reinfeld w asystencji pp. Józefa Krotoszyńskiego i mgr. Jerzego Mandeltorta oraz sekretarza p. inż. Henryka Fabrykanta. Ukonstytuowanie się nowego zarządu Krajowego Związku nastąpi w środę dnia 9 maja.

KALISZE 11172
do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla obrotu reprodukcji
RYUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
I WYDAWNICZE WYKONYWA
BORKENHAGEN 100
ŁÓDŹ Piotrkowska

Kino „ROXY”

Narutowicza 20.
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Początek o godz. 12 w poł.

„CESARSKIE ŁOWY”

Największa Wiedeńska Komedja Muzyczna, pełna pikantjeri, śpiewu i upojnych melodji, reżyserji L. Flecka, p. t. (Meln Liebster ich ein Jägersmann), oparta na dziejach dworu Habsburgów z udziałem SUZI LANNER, LEO SLEZAK, GEORG ALBRECHT. Film mówiony i śpiewany w języku niemieckim (dialekt wiedeński). Nadprogram najnowszy tygodnik dźwiękowy „Fox'a”.

Jutro w kinoteatrze „MUZA” premiera najpiękniejszego filmu, w którym berło finezji, uroku i wdzięku dzierży

Liljana Harvey

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

CZWARTEK, dnia 3-go maja.
9.00—9.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranna wstają zorze”. 9.05—9.25: Gimnastyka, 9.25—9.35: Muzyka z płyt. 9.35—9.40: Dziennik poranny. 9.40—10.05: Muzyka z płyt. 10.05—10.10: Program na dzień bieżący, 10.10—10.18: Pogadanka o 3-cim maju, 10.18—10.30: Muzyka religijna z płyt. 10.30—11.57: Transmisja Nabożeństwa z Częstochowy, 11.57—12.00: Sygnał czasu z Warszawy. 12.00—12.20: Transmisja startu i fragment biegu narodowego w Warszawie. 12.20—12.40: Poranek muzyczny z Warszawy. W przerwie feljton p. t. „Chopin i Wagner” oraz wiadomości meteorologiczne. 14.00—14.20: Muzyka z płyt. 14.20—15.00: Melodje i pieśni polskie (płyty). 15.00—15.20: Muzyka z płyt. 15.20—16.00: Koncert kapeli ludowej Dzierżanowskiego i Sucheckiego.
16.00—16.30: Słuchowisko dla dzieci p. t. „Święto wiosny”. — Janusza Sępowskiego.
16.30—16.45: Kwadrans sławnych artystów — I. Paderewski (fort, płyty).
16.45—17.00: „Początek bitwy nad Autą”. Kwadrans literacki.
17.00—17.15: „Kopiec Krakusa” — wygłosi Józef Żorowski.
17.15—18.00: Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Chór Męski „Pobudka” pod dyr. Tadeusza Czudowskiego i Aleksander Michałowicz (bas).
18.00—18.40: Słuchowisko z Wilna p. t. „Zamach 3-go Maja” — reportaż historyczny.
18.40—18.45: Odczytanie programu na dzień następnny.
18.45—19.30: Audycja muzyczna ze Lwowa.
19.30—19.45: Radiotygodnik dla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie” w opracowaniu Bruno Winawera.
19.45—19.50: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
19.50—19.52: „Myśli wybrane”.
19.52—20.50: Koncert popularny w wyk. orkiestry symfon. P. R. pod dyr. J. Ozimiejskiego i Jerzy Czapliski (śpiew).
20.50—21.00: Dziennik wieczorny.
21.00—21.15: „Duch dzieł Polski” — wygłosi red. Poraj Stanisław (Feljton).
21.15—22.15: Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Aniela Szlemińska (śpiew).
22.15—22.25: Zbiorowe wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
22.25—23.00: Muzyka lekka i taneczna z płyt.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i kom. policyjnyj.
23.05—23.30: D. c. muzyki tan. z płyt.

DZIŚ SŁUCHAMY.

- 19.10. RYGA. Koncert solistów. Ireny Dubiskiej (skrz.) i Józefa Turczyńskiego (fort.).
- 20.00. PRAGA. Festival ku czci Smetany.
- 20.00. BUKARESZA. Koncert symfoniczny.
- 20.00. OSLO. Koncert symfoniczny.
- 20.10. POSTE PARIEN. „Mizantrop” — komedia Moliera.
- 20.10. SZTUTGART. „Jaś i Małgosia”, opera Humperdacka.
- 20.15. RYGA. Koncert symfon. z okazji Święta Narodowego Polskiego.
- 20.55. HILVERSUM. Koncert symfoniczny.
- 21.00. WIEDEN. Koncert symfoniczny.

NOWY OBÓZ POLSKIEJ YMCA.

Jak już donosiliśmy, Polska YMCA w Łodzi prowadzić będzie w roku bieżącym swe obozy letnie w odległości 4 i pół km. od Sulejowa. Nowy ten obóz pobudowany został na własnym nowozakupionym 35-morgowym terenie, przylegającym bezpośrednio do Piłicy na przestrzony 1 km i posiada pierwszorzędne warunki zdrowotne. Będąc położony zdala od osiedli ludzkich, jest wymarzonem miejscem na letnisko dla chłopców. W celu umożliwienia pobytu w obozie jak najszerszemu ogółowi chłopców opłaty zostały niższe. Wyczerpujących informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretarjat Polskiej YMCA, Piotrkowska Nr. 86, front, III-cie piętro, tel. 223-90, w godz. od 10 — 13 i od 16 — 22-ej.

Teatr „Rozmaitości”

Cegielniana 27. Tel. 112-25
„Ararat” żegna Łódź. Łódź, żegna „Ararat”
Gosiłne występy Teatru „ARARAT”
kier. art. M. Broderson.
DZIŚ OSTATNIE POŻEGNALNE PRZEDSTAWIENIE.
Przed wyjazdem na wielkie tournée po Polsce! program pożegnalny
NISZT GESZTOJGN, NISZT GEFLOJGN...
barwny i efektywny montaż 20-tu najlepszych znanych oraz zupełnie nowych przebojowych numerów. Reżyseria Dzigal i Szumacher. Konferensjer: Wł. Godłk.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w rocznicę konstytucji 3-go maja dane będzie w Teatrze Miejskim uroczyste reprezentacyjne przedstawienie komedji Michała Bałuckiego „Dom otwarty”.
W piątek, sobotę i niedzielę wieczorem w dalszym ciągu grana będzie komedja Słonimskiego „Rodzina” w kapitalnej interpretacji Stefana Jaracza, Marii Modzelewskiej oraz innych artystów zespołu warszawskiego „Nowa Komedia”.
W sobotę i niedzielę o godz. 4-ej po poł. sztuka Hemara „Firma” z Jaraczem i Modzelewską.
JARACZ I MODZELEWSKA w PABJANICACH
Dzisiaj, w czwartek o godzinie 9-ej wiecz. w sali kinoteatru „Luna” wystąpią wraz z zespołem warszawskiej „Nowej Komedji” Stefan Jaracz i Maria Modzelewka w komedji Hemara „Firma”.
TEATR POPULARNY (Ogródowa 18).
Dzisiaj, w czwartek, dnia 3-go maja o godzinie 8,30 wiecz. powtórzenie premiery sztuki w 6-ciu obrazach ze śpiewami i muzyką „Kościuszkę pod Racławicami” W. L. Anczyca, w reżyserji St. Zięciakiewicza.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Prof. Józef Pankiewicz (twórca impresjonizmu w Polsce), wystawia w Instytucie szereg swych najwybitniejszych dzieł. Aniela Cukierówna i Anna Obrebska, dwie utalentowane artystki z Warszawy, wystawiają prace o różnych technikach artystycznych a m. drzeworyt pastel, litografia itd.
Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od g. 11 — 20-ej
WYSTAWA OBRAZÓW HENRYKA BARCZYŃSKIEGO.
Wobec niezwykłego powodzenia, jakim już od kilku tygodni cieszy się wystawa obrazów i

grafiki artysty-malarza Henryka Barczyńskiego przy ulicy 6-go Sierpnia Nr. 2, została ona przedłużona na kilka dni, mianowicie do poniedziałku 7-go b. m. Niewątpliwie więc wszyscy ci łodzianie, którzy potrafią ocenić istotne dzieła sztuki i interesują się tak ciekawą i przejawami jej, jak utwory tego nieprzeciętnie utalentowanego łodzianina, skorzystają z okazji i zaznamiają się z twórczością tego malarza nieprzeciętnej miary. — Wystawa otwarta przez cały dzień.
OSTATNIE DNI WYSTAWY B-ci HABER.
Wobec żywej frekwencji zwiedzających wystawę artystycznych prac malarskich braci Haber z Paryża, mieszczącą się w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia 4, przedłużono jej trwanie na przebieg kilku jeszcze dni.

ADAM HERSZAFT W ŁODZI.

W Łodzi bawi artysta-malarz Adam Herszaft, który przejeżdżając z zagranicy, zatrzymał się w naszym mieście. Herszaft jest malarzem wyjątkowo frapującym. Podziwiamy w jego obrazach mistrzowską technikę. W nowoczesnej grafice europejskiej Herszaft staje w rzędzie mistrzów tej rangi co Brangwyn, Zorn i Pankiewicz. Jego dzieła znajdują się w zbiorach państwowych Muzeum Narodowego w Warszawie, w British Museum w Londynie, Märkisches Museum w Berlinie i w muzeum Karaska w Prażce Czeskiej.

BEZPŁATNE PRZEDSTAWIENIE SZOPKI.

Dyrekcja szopki „Chad-Gadja”, wystawianej obecnie w kawiarni (Piotrkowska 48), chce umożliwić braci artystycznej obejrzenie programu, daje w piątek o godzinie 1-ej w nocy specjalne, bezpłatne przedstawienie dla aktorów i aktorzek łódzkiej sceny, literatów i dziennikarzy. Spektakl poprzedza występem autorytet szopki pp. M. Broderson i V. Brauner.

Jesteśmy dyskretni

nie zdradzimy nigdy Waszym gościom, że owe arcydzieła sztuki na ścianach waszego domu, podziwiane przez wszystkich, nabyliśmy

Za jedną złotówkę

na sprzedaży amerykańskiej 4, 5 i 6 maja w „Ziemiańskiej”, od godz. 8-ej po poł.

3 maja otwarcie RESTAURACJI I CUKIERNI „Ogród Róż” 113 PIOTRKOWSKA 113
Kuchnia pierwszorzędna w ogrodzie. Trunki wszelkiego rodzaju. Ciastka, lody zsiadłe mleko i t. d.
Codziennie koncert. Wejście bezpłatne.



Dzisiaj początek o godz. 12-ej CASINO

Film, który oszołomił świat!
Królowa Krystyna
Greta Garbo
John Gilbert
i Lewis Stone
reżys. R. MAMOULIAN
Nadprogram: Reportaż z pobytu mln. Barthou w Polsce
Do godziny 6.30 ceny niższe
Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

„MUZA”

Dzisiaj poraz ostatni wspaniały film

„Legion Śmierci”

Życie społeczne.

ZE STOW. OBRONY KRESÓW ZACHODNICH
W niedzielę, dnia 29 kwietnia odbył się w Łodzi Zjazd Obwodowy Związku Obrony Kresów Zachodnich przy licznych udziałach kół Kolędzi Łódzkiego oraz delegatów kół wincjonalnych.

Obrady zagał p. mir. Horszard, powołany do prezydium p. Dr. Barylskiego z Radomia, p. Garczyńskiego z Pabjanic i p. Mrówczyńskiego z Łodzi.

Punktem wstępnym był referat p. Stanisława Łuniewskiego na temat: „Stosunki polsko-niemieckie w czasie I wojny światowej”. Referent przedstawił stosunki polsko-niemieckie w ich rozwoju w ciągu ostatnich 25 lat. Stosunki polsko-niemieckie w ostatnich czasach układają się pomyślnie. Mimo to społeczeństwo polskie nie może odwrócić swej uwagi od granicy zachodniej. Intensywnego parcia niemieckiego wcale stulecia wyteżonej akcji nienawiści i sunku do Polski — to wszystko nie może usunąć z duszy społeczeństwa niemieckiego jednym paktem o nieagresji. Najdotkliwiej czy o tem szereg manifestacji antypolskich zarządzanych w dalszym ciągu przez organizacje niemieckie.

W części organizacyjnej p. Mgr. E. Sołtyś przedstawił sprawozdanie z działalności Obwodu Łódzkiego. Prace Obwodu w ostatnich czasach znacznie rozszerzone, zorganizowano szereg nowych kół na terenie ożywioną działalność już istniejących.

Do nowego zarządu postanowiono powołać na prezesa p. J. Maciejewskiego, prezesa Okręgowego. Na członków zarządu powołano: Hofmanowa, mir. Horszarda, insp. Ryski, mgr. Podrygałkiego, Smetki i mgr. E. Szuberta.

Zebrań zakończono wystaniem do p. Wojewody łódzkiego p. Hauke-Nowakowej. Wystawa otwarta o godz. 11 do 9 wiecz.

AKADEMJA TRZECIOMAJOWA W ŁECIU

W dniu święta narodowego 3 Maja w Z. P. M. P. „Orle” w lokalu własnym przy Piotrkowskiej 86, uroczystą akademiją. Oprócz części oficjalnej akademiją złożyła się okolicznościowa przemowa referat historyczny — znajdzie się także artystyczna, która wypełnia: śpiew, występy własnej orkiestry i liczne występy orkiestry „Orlecia”, która wykona pod dyr. p. Józefa Zyka pieśni ludowych.
Początek o godz. 18-ej. Wejście bezpłatne.

Z LIGI PAŃSTWOWCÓW

Dla uczczenia rocznicy 3-go maja Ligi państwowej zarządzą odczyt Józefa Kopera w Warszawie p. t. „U źródeł ideologii narodo-”. Prelegent omówi wpływ reform konstytucyjnych 3-go maja i ówczesnego ruchu politycznego na kształtowanie się narodu polskiego. Odczyt odbędzie się dzisiaj, w czwartek o godzinie 5,30 po poł. w lokalu Ligi ul. Cegielniana 17.

ZE STOW. „RODZINA URZĘDNIKÓW

Z inicjatywy p. wojewody Hauke-Nowakowej w pierwszych dniach maja b. r. powołano został do życia komitet organizacyjny stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza”, który w pierwszym okresie swojej działalności przeprowadził prace związane z organizacją powiatowych i kół m. Łodzi wymienianego stowarzyszenia.

W wyniku dotychczasowych prac organizacyjnego powołano do życia kóło w Łodzi, które zrzesza urzędników państwowych łódzkiego urzędu wojewódzkiego i grodzkiego m. Łodzi.

Ponadto do chwili obecnej powołano życia kół w powiatach: kaliszkim, łęczyńskim, łódzkim, piotrkowskim, radomszczańskim, sieradzkim i wielu innym. W powiatach: żyńskim, konińskim i tureckim prace organizacyjne w zakresie powołań do życia kół nych kół są w toku.

Nadmienić należy, że organizacja stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza” spotkała się z szerszym sympatycznym odzuchem ze strony których rzesz urzędników państwowych, którzy wyraz w grzmiałem występowaniu swój wyraz w szeregach stowarzyszenia.

Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA TEORJI NEGÓW

Łódzki oddział P. T. T. podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 4 maja o godz. 8.17 p. Wanda Dynowska, członek oddziału warszawskiego, wygłosi odczyt na temat: „Myśli o tworzeniu łutra Piłski”.

ZE STOW. TECHNIKÓW

Stawianiem łódzkiego stowarzyszenia kół oraz oddziału łódzkiego stowarzyszenia elektryków polskich, w piątek, dnia 4 b. r., o godz. 20-ej w sali stowarzyszenia, ul. Piotrkowska Nr. 102, p. Gabriel Sokolnicki ze Lwowa wygłosi referat p. t. „Myśli krytyczne w dziedzinie elektrycznej”.



CO BĘDZIEMY NOSIŁY LATEM?

Płótno, tafta i alpaga—to najmodniejsze materiały na nadchodzący sezon. — Bielizna staje się coraz większym luksusem. — Zwycięstwo niskiego obcasu u pantofli letnich.

W końcu kwietnia, gdy garderoba wiosenna jest już całkowicie skompletowana, zaczynamy myśleć o lecie. Już wtedy mody udziela wskazówek, pracownicy krawieckich rozpoczęli przygotowania.

Charakterystyczną cechą nadchodzącej mody letniej będzie wielka ilość materiałów, dających się ta-

Jeszcze jednym „krzykiem mody” będą suknie z tafty. Od najskromniejszych do najstrojniejszych, a nawet kostiumy lub tylko przybrania z samej tafty. Tafta cieszy się obecnie wielką naszą sympatią, dzięki swej lekkości i barwności wzorów.

Wybór jest kolosalny. Są tafty gładkie i wzorzyste, wąskie i szerokie, w paski podłużne lub poprzeczne, w kratki małe lub bardzo duże, prawie szkockie, w groszki rozmaitych wielkości, w kwiatki, w stylu „Biedermeyer” lub „Rococo”. Wszystko to ułożone na tle czarnem, granatowym lub czerwonym.

Podobną tkaniną do tafty jest alpaga. Ten materiał również będzie się cieszył wielkim powodzeniem. Alpaga będzie też posiadała wielką mnogość deseni i wzorów i nadawać się będzie doskonale na letnie, angielskie kostiumy. Prócz tego będą robione z alpagi bluzki i sukienki sportowe, które będą o wiele praktyczniejsze niż taftowe.

Crepe-de-Chine, satin, surah i inne jedwabie, wszystkie będą posiadały nieprawdopodobną ilość efektownych wzorów. Niektóre z tych wzorów wyglądają jak kwiaty unoszone przez wiatr. Z

Już dawno nie gawędziliśmy o bielnie, a trzeba też i na nią zwrócić uwagę, gdyż i w tej dziedzinie zaszły wielkie zmiany.

Tak się jakoś dziwnie dzieje, że w dzisiejszych kryzysowych czasach, bielizna damska stała się bardziej luksusową, niż kiedykolwiek dotąd. Do zamierzonych przeszłości zdają się należeć czasy, w których holdowano bieliznie z trwałego solidnego płótna ozdobionego tu i owdzie, najwyżej jakimś skromnym hańciem czy też ręcznie dzierganymi ząbkami.

Dzisiejsza bielizna damska szyta jest przeważnie z jedwabiu, ma pełno koronek i haftów i jest doprawdy bardzo zbytkowna. Każda część tej bielizny, czy to będzie kombinacja czy koszulka nocna — to istne cacka, radujące oczy i zmysł estetyczny.

W bieżącym roku wprowadzono ciekawą nowość w dziedzinie bielizny. Prawie już nie widać bielizny w tak ulubionych kolorach różowym, błękitnym, ani nawet turkusowym czy lososiowym. Na miejsce powyższych barw, które w ostatnich latach panowały niemal niepodzielnie, wprowadzono obecnie, jako „ostatni krzyk” — kolor zielony, który pono ma stanowić niesłychanie korzystne tło dla delikatnej cery i barwy skóry kobiecej.

Kolor jasno-zielony jest ładny w cieniutkim batystycie, lecz najczęściej występuje w jedwabiu.

Poza tem, obok zielonego dominuje także kolor żółty, w naturalnym odcieniu słomy, bardzo efektowny, tak w matowej crepe de Chine jak i w świecącym crepe satin. Trzecim kolorem, dopuszczonym w konfekcji bieliznianej to kolor liljowo - różowy w odcieniu kwiatu glicynji. Poza tem widoczną jest fala powrotu do bielizny białej lub lekko kremowej, która wygląda szczególnie efektownie, jeśli wykonana jest z crepe-satin.

Tegoroczna moda wiosenna nie pozwala na żadne widoczne szwy w bieliznie. Poszczególne części materiału spajane są ze sobą zamiast szwar i inkrustacją z koronki, która suto zdobi bieliznę, wijąc się w postaci kwiatów, liści, ornamentów itp. Najmodniejsze do ozdabiania bielizny koronki utrzymane są w kolorze soku z brzoskwiń.

Bielizna z jedwabiu imprime w drobne kwiatuszki czy listeczki, tak bardzo modna w ubiegłym roku — okazała się mimo wszystko przejściową. — Była tylko krótkotrwała fantazją i nie cieszy się już dziś powodzeniem u wytwornych pań.

Najbardziej strojne są w tej chwili koszule nocne, które w wielu wypadkach przypominają suknie wieczorowe. Bogato ozdobione koronkami, mają często wycięcie kwadratowe, krótkie rękawki bufiaste do łokcia, otwarte rękaw-



wy t. zw. greckie. Najczęściej jednak koszule nocne nie mają wogóle rękawów, lecz wykończone są u góry jakby krótką pelerynką, opadającą na ramiona.

W Paryżu lansowane są w tej chwili do strojnych koszul nocnych długie zakłady, bogato inkrustowane koronką, przypominające również okrycia do toalet wieczorowych.



O jeszcze jednej rzeczy należy wspomnieć — o obuwiu. Tak jak zapowiadało się w sezonie wiosennym — obecnie niemal całkowicie zapanowała moda pantofelek na niskim, męskim obcasie. Pantofelki spacerowe, wizytowe, a nawet balowe mają niski obcasik. I przyznać trzeba, że jest to moda najbardziej racjonalna. Nie zdajemy sobie sprawy, jak bardzo niezdrowym jest nietylko wysoki, francuski, ale nawet słupkowy obcas. Nosimy go, ponieważ podwyższa nas i wygląda elegancko. Ale okazało się, że i na niskim obcasie wygłara się niemniej elegancko i ładnie. Oczywiście jest to moda najzupełniej letnia — zimą tego nosić nie będziemy. Ale latem niski obcas będzie panował wszechwładnie, przy pantoflach najróżniejszych fasonów.

Irene



prac w domu, jak nprz. czyste płótno tkane z bawełną lub z niemi tkaninami albo też ze sztucznym jedwabem.

Płótno może być grubsze lub cieńsze, prawie jak koronka, gładkie lub ornamentowane, w groszki, paski lub kratki.

Cała grupa materiałów płóciennych, używana obecnie „Lnazur” reprezentowana jest tkaniną z grubego, czystego płótna, kolorze naturalnym.

Będziemy robiły również bardzo eleganckie kostiumy i palta oraz komplety

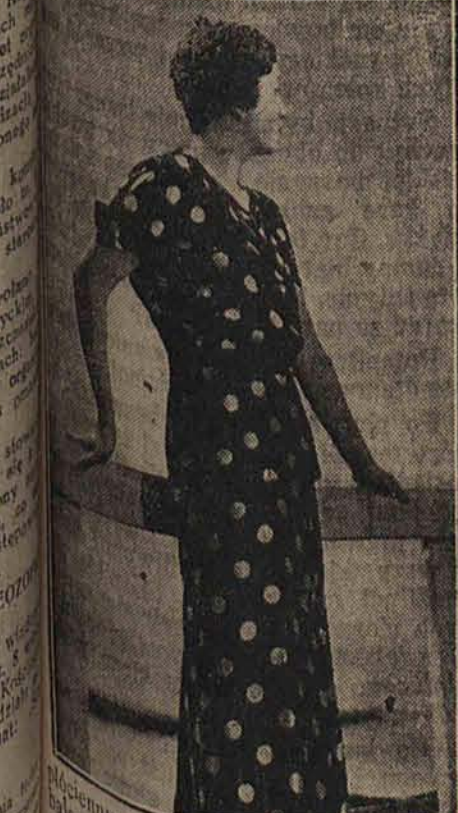
tych materiałów będziemy robiły bardzo eleganckie komplety, a do nich paletka z gładkich lekkich wełen. Paletka będą noszone otwarte, by widać było suknie.

Palta letnie są półluźne. Plecy gładkie, ładnie ustawione szwy, kapiszony, plisowane riuszki i fałbany — oto najważniejsze przybrania tych palt. Bardzo często palta będą bez klap i kołnierza, ale rękawy będą przybierane futrem. Jeszcze jedno z dziwactw mody kobiecej.

Trzeba pamiętać, że każda elegancka toaleta musi posiadać odpowiednią okrywkę, palto, żakiet lub pelerynę.

Peleryny odgrywają obecnie wielką rolę. Widzimy je w rozmaitych długościach: do łokcia, do talii lub do bioder. Otwarte stylu lub sprzodu, czasami skrzyżowane na przodzie lub spięte na lewym ramieniu kokardą, klipsem lub dużym guzikiem. Bardzo pomładzająco i wdzięcznie wyglądają plisowane riuszki.

Jeszcze kilka słów dodać musimy o organdy, którą szykujemy na zupełnie ciepłe dni. Organdyna będzie również posiadała rozmaite pasczki, kwiatki, kropki i krataczki i będziemy robić z tego materiału piękne, letnie suknie. Przybierać je będziemy plisowanymi riuszkami, fałbankami, bufiastymi rękawami itp. Do tego bukietek z kwiatów, odpowiadających wzorowi materiału sukni, przypięty na ramieniu lub u paska, duży kapelusz z tego samego materiału co suknie.



plóciennym żakietkiem. Nawet toalety balowe będziemy z płótna, haftowanego w srebrne lub złote groszki.

z jersey płóciennego. Ostatnią nowością sukienki z białym

Grand-kino

Przecudny poemat poświęcony bohaterom głębin!



NADPROGRAM:

Tygodnik Paramountu i aktualn. krajowe

Początek o godz. 12-ej i 2-ej poranki po cenach niższych.

Bilety bezpłatne i ulgowe nie ważne.

170-1

WYJAŚNIENIE

W dniu wczorajszym donosiliśmy o niezwykłym samobójstwie, jakiego dokonała w Rudzie przez zranienie się do studni Helena Inliłk — kłaczka.

Jak się dowiadujemy obecnie, powodem tego samobójstwa był rozstrój nerwowy, na jaki od dłuższego czasu cierpiała kłaczka. Onegdaj rano, gdy poszła po wodę — w niespodziewanym przystępie ataku nerwowego przechyliła się i znalazła śmierć w studni.

Kamienia u czoły denatki nie znaleziono. Z uwagi na świadectwo lekarza, który leczył Inliłkową, ustalającego jako przyczynę śmierci rozstrój nerwowy — prokuratura wydała zezwolenie na pogrzeb bez sekcji zwłok.

RUDYARD KIPLING.

Policjanci z Delhi.

— Sahibie, czy twoje spoglądają niechętnie na świat, a upał, jak przewrotna kobra, kładzie się ciężarem na twój mózg. Opowiem ci historię o odważnych policjantach z Delhi, historię, która ulży twemu cierpieniu. A wówczas powiesz: „Mój sługa Singh był prawdziwą gwiazdą wśród policjantów”.

— To prawda, iż wyrzucono mnie shańbjonęgo. Nieszczęście dotknęło jednak wszystkich patanów, najczęściej zaś warte w Hewli. Wiadomo ci, sahibie, iż Hewli leży po drodze do Cekralu. Roi się na niej od bandytów. Byliśmy odważni — prawdziwi bohaterzy — i dlatego otrzymaliśmy trudne zadanie bronięcia tej drogi. Czuliśmy we dnie i w nocy, siejąc postrach wśród bandytów, którzy chowali się przed nami. — Śmiejesz się, sahibie? Byliśmy znacznie odważniejsi, ale oni byli sprytniejsi i nie pokazywali się wcale. Nie mieliśmy zresztą nic przeciwko temu, gdyż upał był straszliwy, a wówczas człowiek niezbyt się pali do wyczynów bohaterskich. Najchętniej śpi się o tej porze roku. Wyśłaliśmy dlatego parlamentarjusza do bandytów, który w naszym imieniu zaproponował im: „Zostawcie nas w spokoju, to i my nie będziemy was ruszać”. Zgodził się z radością na to, stłyszeli bowiem niewątpliwie o niezwyklej odwadze twego sługi. Jedliśmy zatem melony i spaliśmy. Jakże słodkie sa melony z Hewli, a tysiącokroć słodszy był nasz sen.

Mieliśmy jednak podkomisarza. Djabieł w nim siedział. Miał tysiąc oczu i wszędzie znalazł się tam, gdzie go nie szło. Nie miał konia i posługiwał się jak dziwna, błyszcząca maszyna djabła. Nie wiem, jak sahibowie nazywają

taką maszynę. Podkomisarz pchał ją napróżd za pomocą swych nóg. Cień skaczącej małpy nie może być bardziej bezgłośny, aniżeli ten djabelski wynalazek. Sahib był raz tu, raz tam, pisał list do nadkomisarza i skandal był gotów. W ten sposób wszelkie sprawy, trzymane w najgłębszej tajemnicy, wychodziły na jaw.

Pewnej nocy zmęczeniśmy się okropnie. Nie robiliśmy nic, ale upał nas zmógł. Podpiłiśmy sobie przedtem i podjęliśmy dobrze — karawana kupców przejechała pod wieczór, a kupcy sa bardzo hojni, gdy skierować do nich karabiny. Położyliśmy się potem wszyscy i zasnęliśmy. Sen nasz był mocny i głęboki, jak ludzi, których nie trapi sumienie.

Gdyśmy się obudzili następnego dnia było już koło południa. Ku naszemu przerażeniu stwierdziliśmy, iż skradziono nam wszystkie karabiny oraz księgę wartowniczą, prowadzona przez starszego. Podnieśliśmy krzyk, jak dziecieńscy tysięcy fakirów. A później zebrałiśmy się na naradę. Przedewszystkiem obiliśmy jak psa naszego parlamentarjusza, który pertraktował z bandytami. Uważaliśmy bowiem, że to oni, korzystając z naszego snu, porwali nam wszystkie karabiny. Następnie zabrał głos nasz starszy: „Tym razem zając przeleciał naszą drogę, bracia. Ale znajdzie wyście, aby ochronić nasze plecy przed razami i oszczędzić świętemu drzewom ciężaru naszych ciał. Przyniescie szybko młode cielątko lub młodego psa. Zostaniemy bohaterami i sahib — nadkomisarz pochwali nas za naszą odwagę”.

Musieliśmy wszyscy, jak jeden mąż, pamiętać następujące szczegóły: „Stu bandytów wypadło na nas z za-

rośli. Doszło do krwawej walki, ale zwyciężyli dzielni policjanci z Delhi. — Wszyscy odnieśli rany”.

To była bajeczka dla nadkomisarza. Nauczycieli się jej dokładnie. Spętane konie gnaliśmy po polach, tak długo, póki wyglądały, jak prawdziwe pole walki. Wylamaliśmy kraty u okien i rozbiliśmy wszystkie szyby. Krwia zarżniętego cielęcia wysmarowaliśmy sobie i całą okolicę. Wreszcie nasz starszy ustawił nas w szeregu i zadał wszystkim po kolei głębokie, lecz niepoważne rany. — Byliśmy gotowi. Wyślanek udał się w naszym imieniu do nadkomisarza, my zaś w międzyczasie pojmałiśmy kilka niewinnych wieśniaków, którym zarzucaliśmy, iż sa bandytami. Nie chcieli początkowo wierzyć, lecz pare ciosów, zadanych szablą przekonało ich o tem szybko.

Po przybyciu do sahiba-nadkomisarza wyslanek nasz zbladł, jak kreda — Obok niego stał bowiem ten przeklęty djabieł ze swą maszyną i pogardliwie się uśmiechał. Policjant z trudem wykrztusił swą bajeczkę, a strach jego był tak naturalny, iż nadkomisarz gotów już był dać słowem jego wiare. W tem miejscu podkomisarz odezwał się głosem twardym, jak stal: „Czy możesz przysiąc, żeś mówił prawdę, ty psie?”

Wyślanek przysięgł, albowiem krew, przelana w czasie walki, nie obeschła jeszcze na nim, a widział, iż wysoki sahib gotów jest mu uwierzyć.

Posłano po nas. W pochodzie trjumnym przybyliśmy do Delhi, prowadząc ze sobą około dwudziestu ienców. Na przywódcę bandytów awansował za wolę naszego starszego pewien wieśniak, którego żonę ten sobie już dawno upatrzył.

Sahib-nadkomisarz miał dla nas wiele słów pochwały, a następnie zwró-

W zreorganizowanym wydziale

„SAFES“ BANKU HANDLOWEGO w ŁODZI

Sp. Akc. (Kościuszki Nr. 15) ZOSTAŁA OTWARTA dla wyгоды Sz. Klienteli

PRZECHOWALNIA.

przyjmująca za niewielką opłatą na przechowanie różne przedmioty w opieczetowanych kufkach, walizach i t. p., co jest szczególnie dogodnie dla osób, udających się w podróż, na letniska i t. d.

Straszna katastrofa samolotowa pod Grudziądzem

Aparat wpał do Wisły. — Obserwator zginął w nurtach rzeki

Grudziądz, 2 maja.

(CD) Pomiędzy Grudziądzem a Nowem wpał do Wisły samolot wojskowy z Lotniczej szkoły strzelania i bombardowania wraz z pilotem Wacławem Purkiem i obserwatorem Władysławem Pokornym.

Przyczyną wypadku był niski lot ponad poziomem wody. Koła samolotu uderzyły o bystry prąd Wisły, wskutek czego nastąpiła katastrofa. Pilot Jurek zdołał

o własnych siłach dopłynąć do brzegu i uratować się, a obserwator Pokorny zniknął w nurtach Wisły. Zwłok Pokornego nie zdołano dotychczas odnaleźć.

Przy pomocy okolicznej ludności samolot został z wody wydobyty i zabezpieczony do czasu przybycia komisji sądowej. Samolot został tylko częściowo uszkodzony.

Kupiec lwowski oszukał władze kolejowe

Sąd skazał go za wyłudzenie 30.000 zł. na półtora roku więzienia

Lwów, 2 maja.

Pod zarzutem dopuszczenia się oszustwa na szkodę skarbu Państwa stanęł przed sądem lwowskim właściciel firmy futrzanej Toms Goldberg i Diwald, którzy — nie otrzymawszy przesyłki kolejowej, nadanej im przez firmę wiedeńską — zażądali odszkodowania w wysokości 20.000 zł. od dyrekcji kolejowej. Wobec przedłużenia przez kupców faktur, udowadniających wartość przesłanych im skórek futrzanych, dyrekcja wypłaciła wymienione odszkodowanie, a nawet od-

setki za ubiegły czas.

Władze kolejowe ustaliły jednak niestawem, że towar przedstawiał daleko mniejszą wartość i w dodatku nie pochodził z Wiednia lecz z Lipska. Osk. Gems przyznał się do tej ostatniej okoliczności, lecz dalej twierdził, że futra były w rzeczywistości o wiele droższe, niż podano w fakturach.

Sąd w wyniku rozprawy skazał Gemsa na półtora roku więzienia z zawieszeniem na lat 5. Pozostałych oskarżonych sąd uwolnił.

Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu własnym przy ulicy... kowskiego Nr. 36 popełnił w dniu wczorajszym samobójczy 23-letni Zygmunt... Denat wypił jodynę zmieszana z... Lekarz pogotowia po udzieleniu... wi pomocy, przewiózł go do szpitala... ciężkim.

W mieszkaniu rodziców przy ulicy... skiej Nr. 15, w zamiarze samobójczym... większą dawkę jodyny, 20-letni Bronisław... barchyński.

Lekarz pogotowia przewiózł denata... rację do szpitala miejskiego w Radogoszczu... W mieszkaniu własnym przy ul. W... go Pola Nr. 36, usiłowała pozabawić... przez wypicie jodyny, 26-letnia Emilia... Lekarz pogotowia, po przepłukaniu... denatce — pozostawił ją na miejscu.

Na ulicy Zachodniej, obok domu... najechany został przez samochód 29-letni... Józef Baumgarten (Wolna 5), doznając... obrażeń cielesnych oraz złamania trzech... Lekarz pogotowia przewiózł go w... poważnym do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

W domu przy ulicy Pryncypalnej... w mieszkaniu 48-letniego Bolesława Jarzy... go odbywała się libacja, suto zakrapiana... hołem. Gdy goście byli mocno podch... doszło między nimi do bójkii na noże i... rzędzia, którą dopiero zlikwidowała poli... Jarzyński oraz jego goście: 40-letni... centy Szymkowski (Drewnowka 40) i... Józef Bauer (Wólczanska 144) odnieśli... ne rany. — Lekarz udzielił poranianym...

Na klatce schodowej wydziału opieki... lecznej zarządu miasta Łodzi przy ul. W... wadzkiej Nr. 11, znaleziono wczoraj... dziecko pięciomiesięczne, liczące 5 lat.

Dziecko zostało przekazane do szpitala... skiego przy ulicy Tramwajowej... Za wyrodną matką wszczęto posucha... Z mieszkania Hersza Chabańskiego przy... cy Śródmiejskiej Nr. 81, nieznanymi sprawcy... pomocy włamania dokonali kradzieży różn... deroby oraz główki do maszyny do szycia... nej wartości 1.000 złotych.

Z mieszkania Perli Moszkowicza przy... cy Nowej Nr. 5 skradziono różną garść... bieliznę, ogólnej wartości 1.000 zł.

DZISIEJSZY ODCZYT W ŻABOTYNSKIM... Dziś przyjeżdża do Łodzi Prezydent... Sjonistów-Rewizjonistów Włodzimierz... ski i wieczorem o godz. 9.00 wygłosi... Filharmonii wielką mowę na temat... Stawieckiego. — Petycja. — Fundusze Pa...

PROTESTY WEKSLOWE... W marcu rb. zaprotestowano... sce ogółem 123,5 tys. sztuk... sumę 25,1 milj. zł., wobec 117,5... sztuk wartości 22,2 milj. zł. w lutym... a 181,7 tys. sztuk na sumę 39,6 milj... w marcu 1933 r.

UROCZ... w lokalu... Powszechn... sie sztan... ylowych... robotnic... przemówi... kierow... pozate... amacie i... Za stołem... dnicki... cy ZZZ i... Sala wyp... TOMAS... SIE... Pozostały... denia ak... sytuacja... naszego... W przeci... np. Łodzi... zęb... Prace pr... przez zar... zome beda... wyłożone... każdy z... miał praw... stwierdzeni... stano pom...

Tomaszów Mazowiecki.

1-GO MAJA W TOMASZOWIE
Dzień 1 maja minął w Tomaszowie spokojnie. Nie zapotowano ani jednego wypadku zakłócenia spokoju publicznego.

Ulicami miasta przemaszerowały 3 oddziały robotnicze: ZZZ, PPP CKW i Sion. Pochody formowane były w lokalach wyżej wyszczególnionych partji i przeszły ulicami zgóry wyznaczonymi. Pochód ten ruszył ul. Św. Jerzego, Jerozolimską, w Górze Antoniowej i spowrotem ul. Prez. Mościckiego, Pałacową. Przed lokalem Legionu odegrała hymn. Rozwiązanie pochodu nastąpiło przy ul. Tkackiej.

Pochód PPS CKW wyruszył z ul. Krzywej, Św. Tekli, Wesoła, Gusto-
wskiego, Jerozolimską, w Górze Antoniowej i spowrotem ul. Prez. Mościckiego, Pałacową. Przed lokalem Legionu odegrała hymn. Rozwiązanie pochodu nastąpiło przy ul. Tkackiej.

Pochód PPS CKW wyruszył z ul. Krzywej, Św. Tekli, Wesoła, Gusto-
wskiego, Jerozolimską, w Górze Antoniowej i spowrotem ul. Prez. Mościckiego, Pałacową. Przed lokalem Legionu odegrała hymn. Rozwiązanie pochodu nastąpiło przy ul. Tkackiej.

URCZYSTOŚCI W Z.Z.Z.
W lokalu Towarzystwa Uniwersyteckiego odbyło się odsłonięcie sztandaru Związku Pracowników Robotniczych przy ZZZ oraz sekcji młodych robotniczej Instytutu im. St. Żelaznego.

URCZYSTOŚCI W Z.Z.Z.
W lokalu Towarzystwa Uniwersyteckiego odbyło się odsłonięcie sztandaru Związku Pracowników Robotniczych przy ZZZ oraz sekcji młodych robotniczej Instytutu im. St. Żelaznego.

URCZYSTOŚCI W Z.Z.Z.
W lokalu Towarzystwa Uniwersyteckiego odbyło się odsłonięcie sztandaru Związku Pracowników Robotniczych przy ZZZ oraz sekcji młodych robotniczej Instytutu im. St. Żelaznego.

URCZYSTOŚCI W Z.Z.Z.
W lokalu Towarzystwa Uniwersyteckiego odbyło się odsłonięcie sztandaru Związku Pracowników Robotniczych przy ZZZ oraz sekcji młodych robotniczej Instytutu im. St. Żelaznego.

URCZYSTOŚCI W Z.Z.Z.
W lokalu Towarzystwa Uniwersyteckiego odbyło się odsłonięcie sztandaru Związku Pracowników Robotniczych przy ZZZ oraz sekcji młodych robotniczej Instytutu im. St. Żelaznego.

URCZYSTOŚCI W Z.Z.Z.
W lokalu Towarzystwa Uniwersyteckiego odbyło się odsłonięcie sztandaru Związku Pracowników Robotniczych przy ZZZ oraz sekcji młodych robotniczej Instytutu im. St. Żelaznego.

URCZYSTOŚCI W Z.Z.Z.
W lokalu Towarzystwa Uniwersyteckiego odbyło się odsłonięcie sztandaru Związku Pracowników Robotniczych przy ZZZ oraz sekcji młodych robotniczej Instytutu im. St. Żelaznego.

Skład Sukna i Kortów E. i L. KAHAN

Piotrkowska 80
Skład Konsygnacyjny Starzyckiej Manufaktury S. A.

Straszna śmierć dziecka w Tomaszowie

Wypadło ono z okna drugiego piętra

Tomaszów, 2 maja. Przy ul. Kolejowej 17 zdarzył się wczoraj tragiczny wypadek, który po- ciągnął za sobą śmierć półtorarocznej dziewczynki.
Janina Magiera ubierała przy otwartym oknie swą córeczkę Teresę, która bawiła się jednocześnie zabawkami. Gdy dziecko przechyliło się w oknie, by zabrać lalkę, straciło równowagę i u- padło na podwórze z wysokości drugie-
go piętra. Zrozpaczona matka zbiegła na- dół, lecz dziewczynka dawała słabe oznaki życia.
Wezwany lekarz pogotowia stwier- dził ogólne potłuczenie i wstrzas móz- gu. Dziewczynka, nie odzyskawszy przytomności, zmarła wczoraj w okrop- nych męczarniach.
Władze policyjne Janinę Magierę po- ciągnęły do odpowiedzialności karnej za brak opieki nad dzieckiem.

Sport

Dziesiąte imprezy sportowe.
W dniu dzisiejszym z okazji świę- ta Narodowego 3 maja odbędzie się w Łodzi kilka imprez sportowych, a mia- nowicie rewja sportowa na boisku IKP, (początek o godz. 15-ej) na którą zło- żą się zawody lekkoatletyczne, gry spor- towe, boks i zawody w piłkę nożną. Na- stępnie odbędzie się wyścig młodzieży z startem w parku Wenecja o godz. 15-ej oraz zawody piłki nożnej o mi- strzostwo klasy A ŁTSG—Makkabi—o godz. 16-ta, boisko WKS-u.

Kusociński zaproszony do Ameryki.
Amerykański Związek Lekkoatle- tyczny zaprosił Kusocińskiego na międ- zynarodowe mistrzostwa lekkoatle- tyczne USA, które odbędą się w Mil- wauke w dniach 29—30 czerwca.

Wyścig kolarski o nagrodę „Expressu”.
W dniu 3 czerwca rozegrany zosta- nie na trasie Kraków—Tarnów—Kra- ków wielki wyścig kolarski o srebrny puchar ofiarowany przez redakcję „Ex- presu Ilustrowanego”.

W wyścigu tym wezmą udział czo- łowi kolarze polscy.

Dziś czwórmez na boisku HKS.
Z okazji Święta Narodowego 3-go Maja zorganizowany będzie w dniu dzisiejszym na boisku H. K. S. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 180 propagandowy czwórmez w siatkówkę, hazenę i ko- szykówkę przez drużyny żeńskie i mę- skie Klubów Sportowych H. K. S. i S. K. S.
Początek o godz. 16 min. 30.
Wejście bezpłatne.

Misiurewicz zamiast Chmielew- skiego.
Dowiadujemy się, że Zarząd PZB postanowił zabrać do Ameryki na mecz ze Stanami Zjednoczonymi Misiurewicza zamiast Chmielewskiego.

Decyzja Zarządu PZB jest niezro- zumiała zwłaszcza, że łodzjanin Chmie- lewski „zrobił wagę” w myśl polecenia Zarządu PZB.

Transmisja Narodowego Biegu na przełaj.
W dniu dzisiejszym w przerwie kon- certu z Filharmonji warszawskiej tran- smitowany będzie końcowy okres Naro- dowego Biegu na przełaj.

Nieugięty wróg kobiet.
Król Salomon twierdził, że niema wiernych żon.
(sb) Przed trzydziestu laty znalezo- na została na wschodzie nieznana do- tychczas księga, napisana w języku a- rabskim. Pochodziła ona z 10 wieku po Chrystusie i, jak ustalono, była przezna- czona do użytku gminy żydowskiej w Egipcie. Księga ta nosi tytuł „Liber con- solationis Ibn Snadin” i zawiera niezna- nie szczegóły jeszcze jednego „sądu sa- lomona”. Znalezione manuskrypt odesłany został do uniwersytetu w Yale w Stanach Zjednoczonych, gdzie go obecnie odcyfrował profesor Julian Oberman.
Głównym tematem księgi jest za- gadnienie, czy kobieta jest wierna i czy można od niej wymagać wierności. Jak wiadomo, król Salomon był skrajnym sceptykiem, jeśli chodzi o tak zwaną „wierność” kobiecą. Pogląd ten jednak nie zgadzał się ze stanowiskiem narodu, którego przedstawiciele czynili kró- lowi wymówki, że niesłusznie odsadza niewiasty od czoł i wiary. Nie pomogły tłumaczenia się króla, że mając 700 żon i 300 nadożnic ma słuszne pretensje do tego, by uchodzić za „znawcę” duszy niewieściej. Przedstawiciele szerokiej opinji publicznej podtrzymywali swój pogląd, że bywają również wiernie nie- wiasty jak i wierni mężczyźni. Wów- czas król oświadczył, że gotów jest przeprowadzić próbę, na podstawie któ- rej dowiedzie wszystkim, że ma rację.
Kazał oto wyszukać najszcześliw- sze małżeństwo, przyczem żona winna być młoda i piękna. Stadło takie zosta- ło wkrótce znalezione i król wezwał do siebie małżonka.
— Znam twoje zasługi — oświadczył Salomon do szczęśliwego małżonka. — i dlatego postanowiłem cię odpowiednio

Spadek bezrobocia

o 10,092 osoby w ciągu tygodnia.

Według ostatnich sprawozdań z ryn- ku pracy, liczba bezrobotnych, zareje- strowanych na terenie całego kraju w dniu 28 ub. m. wynosiła ogółem 363.146 osób, wykazując zmniejszenie się bez- robocia w ciągu tygodnia o 10.092 osób.
Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 39.468 o- sób, t. j. o 511 osób więcej niż w tygo- dniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) zmniejszy- ła się w ciągu tygodnia o 2.714 osób i wynosiła 31.872 osób. Liczba bezrobot- nych na Śląsku wynosiła 98.065 osób, t. j. o 272 osób mniej niż w tygodniu poprzednim.

Zebrań akcjonariuszów

Z. Z. K. Scheiblera i L. Grohmana
Dnia 30 ub. m. odbyło się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Zjednoczonych Zakładów Włókienni- czych K. Scheiblera i L. Grohmana S. A. w Łodzi. Na zebraniu tem zatwierdzo- ny został bilans, zamykający się kwota zł. 20,316,527,10, a wykazujący stratę za rok operacyjny 1933 w sumie zł. — 268,729,40. Faktura brutto łącznie z eks- portem wynosiła za 1933 r. 36.283.250,62 złotych.

Komisja rewizyjna podniosła jako charakterystyczne dla działalności no- wego zarządu obniżenie kosztów ogół- nych o blisko 1 milion zł. Wobec pono- wnego wyboru ustępujących dwóch członków rady i jednego członka zarza- du skład rady i zarządu pozostają bez- zmianie.

Ankieta w sprawie walki z anoniemem.

Licząc się z okolicznością, iż działal- ność anonimowa nie ogranicza się tylko do odcinka świadczeń podatkowych, lecz integralnie wiąże się również ze zjawiskiem unikania świadczeń socjal- nych i nieprzestrzegania przepisów usta- wodawstwa społecznego, Izba Przemys- łowo-Handlowa w Łodzi przeprowadziła dochodzenia ankietowe dla ustalenia charakteru i środków zaradczych, które mogłyby również i w tym zakresie przy- czynić się do ukrócenia anonimowości.
Ustalenie następujących się w tej mierze wniosków jest w toku, przyczem całość założeń rozpatrzą właści- we komisje izbowe.

Nowe przedziały w Rumunji i Jugostawji.

Donoszą z Bukaresztu, że toczą się tam pertraktacje między przedstawicie- lami francuskiego przemysłu jedwabno- go a grupą kapitalistów rumuńskich w sprawie uruchomienia w Rumunji wiel- kiej przedziałni jedwabiu. Kapitał zakła- dowy tej fabryki miałby wynieść około 200 milj. lei.

Również liczba jugosłowiańskich fab- ryk tekstylnych ma być w najbliższym czasie powiększona. W kroackim mie- scie Karlovac otwiera przemysłowiec Leon Weinberger przedziałnię wełny, która zatrudni narazie 100 osób.

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY YORK	— loco 10.75, kwiecień — maj 10.56, czerwiec 10.64, lipiec 10.73—75, sierpień 10.79, wrzesień 10.85, październik 10.91—92, listopad 10.96, grudzień 11.01, styczeń 11.06, marzec 11.17.
NOWY ORLEAN	— loco 10.79, maj 10.57, lipiec 10.64—65, październik 10.33, grudzień 10.92, styczeń 10.99, marzec 11.17.
LIWERPOOL	— loco 5.85, kwiecień — maj 5.50, czerwiec 5.58, lipiec 5.59, sierpień 5.54, wrzesień 5.52, październik 5.52, listopad 5.50, grudzień 5.50, styczeń 5.50, luty 5.51, marzec 5.50, kwiecień 5.50, maj 5.50.
EGIPSKA	— loco 8.08, maj 7.86, lipiec 7.89, październik 7.88, listopad 7.88, grudzień 7.87, styczeń 7.87, marzec 7.90, maj —
UPPER	— loco 6.27, maj 6.13, lipiec 6.14, październik 6.14, listopad 6.17, grudzień 6.21, styczeń 6.21, marzec 6.23.
ALEKSANDRIA (Sekkelaridis)	— maj 14.50, lipiec 14.69, styczeń 14.82, listopad 14.78, mar- zec 14.81.

OSTATNI ATAMAN

(AUNIENKOW)
Niebywale emocjonujący film przewyższający „Burzę nad Azją” **Wkrótce**

ROGER & GALLET
PARIS



3 WIELKOŚCI, 3 CENY,
ALE GATUNEK TYLKO
JEDEN: NAJWYŻSZY

RADZIMY PANI
SPRÓBOWAĆ
NOWEGO PUDRU
VERAVIOLETTA
ROGER & GALLET
O ŚWIATOWEJ ŚLAWIE

Republika

**TWARZ BEZ PIEGÓW
TO IDEAL KAŻDEJ PANI**

**KREM CAZIMI
METAMORPHOSA**

UDELIKATNIA CERE-ZAPOBIEGA
TWORZENIU SIĘ PIEGÓW, WĄG
RÓW, ZMARSZCZEK I INNYCH
DEFEKTÓW CERY

Pracownia Sukien p. f. „FEMINA”
Zamenhofska 8, front I p. tel. 117-49
(Aleja Kościuszki 87)
poleca najnowsze modele włosenne i letnie.

Restauracja przy Hotelu Klukas
wyremontowana, z całkowitem urządzeniem w centrum
miasta, przystanek tramwajowy,
do oddania od zaraz
na dogodnych warunkach zdolnemu fachowcowi
Wiadomość **Hotel Klukas**,
Łódź, Cegielniana 34, tel. 131-13.

**NIE EKSPERYMENTUJ
LECZ ZADAJ**

OLLA
PREZERWATYWY

**Przeplukiwania jelit
(Sudabad)**
dla cierpiących na kamień żółciowy,
nerkową, katar kiszki i t. p.
w Sanatorjum „UNITAS”
ul. inż. Wigury 19
(dawniej Pusta)
TEL. 111-78

**PROSZEK
z „KOGUTKIEM”
(MIGRENO-NEVROSIN)**
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE
BÓLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T. P.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”

DR. D. Alterman
akuszer - ginekolog
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul.
Andrzeja 32
tel. 137-09.

DR. med. Wiktor Miller
choroby wewnętrzne
spec. choroby reumatyczne i artre-
tyzm, fizykalna terapia
przeprowadził się
Al. Kościuszki 13
przyjmuje od 4 - 6.
Leczn. „VITA” 12-1, tel. 146-11.

Dr. Neumark
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE
I MOCZOPLCIOWE
Andrzeja 4
tel. 170-50
przyjmuje od 12-2 i od 6-8 w. w
niedz. i święta od 10-1.
Dla Pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych
CENY LECZNICOWE.

**Doktor
H. SZUMACHER**
Choroby skórne
i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-82
od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz. w nie-
dziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

DR. MED. J. PIK
Al. Kościuszki 27, tel. 175-50
CHOROBY NERWOWE,
Spec. nerwice i cierpienia nerwowo-
seksualne.
Godziny przyjęć 5-7-ej.

DR. MED. L. BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 15.
TELEF. 149-07.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8
wiecz., w niedzielę i święta od 9-1-ej.
CENY LECZNICOWE.

Niniejszem komunikujemy, iż w czwartek
dnia 17 maja rb. o godz. 8-ej wieczorem
dzie się w lokalu Klubu Towarzystwa
ul. Piotrkowskiej 73

**DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁO-
KÓW STOWARZYSZENIA**

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie
2. Wybór Prezydium Walnego Zgromadzenia
3. Odczytanie protokołu poprzedniego rocznego Walnego Zgromadzenia.
4. Sprawozdanie Zarządu.
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Zatwierdzenie bilansu za rok 1933.
7. Preliminarz budżetu na r. 1934.
8. Wybór władz a) 8 członków Zarządu, b) 8 zastępców, b) Komisji Rewizyjnej, c) Komisji balotującej, d) Komisji Etycznej, e) Komisji Rozjemczej, f) Zarządu Kasy Polowej.
9. Wnioski członków.

W myśl art. 23 Statutu Stowarzyszenia
branie jest ważne w pierwszym terminie
każdej ilości obecnych.

**ZARZĄD
STOWARZYSZENIA KUPCÓW m. ŁÓDZI**
ul. Piotrkowska 73

Uwaga: W myśl art. 27 Statutu wnioski
członków będą rozpoznawane na
Zgromadzeniu, o ile złożone zostaną
pismem do dnia 10 maja rb.

**Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ**
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
ul. PIOTRKOWSKA
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DR. MED. Juljusz KOKOT
CHOROBY WEWNĘTRZNE
specjalista
chorób zakaźnych
CEGIELNIANA 7
godz. przyjęć 5-7.

**LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUM**
przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska
telef. 121-23

**DOKTOR
W. Łagunow**
Piotrkowska 70, tel. 161-
CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE
I MOCZOPLCIOWE
Gabinet Roentgenowy - leczenie
Przyjmuje od 8.30-10 r. i od
1 od 6 do 8 i pół wiecz. w
i święta od 10-1.

DR. MED. Mikołaj Bornst
choroby kobiece i akuszer
Rzgowska Nr.
(wejście Sieradzka 1). Tel.
Przyjęcia: od 11-12-ej i
w niedziele: 10-12-ej.
W LECZNICY, UL. GDANSKA
od 10-11, i 19-20-ej.

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, draż-
nioterowanie oraz szpatowanie
tel. Czystość szyb
Piotrkowska 34, telefon



**SOKOLNIKI!
SOKOLNIKI!**

To nie zbytek, nie wybryki.
Dzisiaj najlepsza to lokata
Niedaleko już do lata.
Nie oplacasz się nikomu,
Gdy zamieszkaż w własnym domu
To największe już letnisko,
Elektryczność będzie blisko!
Las dostaniesz tam na spłaty,
Deski,łaty też na raty,
Kupuj działki póki czas!
Sokolniki „Miasto - Las”.

**BIURO „SOKOLNIKI”
Łódź, Piotrkowska 81.**

Istniejąca od roku 1909, przy ulicy Piotrkowskiej № 86.
CENTRALNA LECZNICA ZĘBÓW i gabinet
LEKARZA DENTYSTY dentystyczny 30-4
A. ŻADZIEWICZA
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOW-
SKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

Dr. A. Gibiański
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na
ul. Zachodnią 59a
Tel. 133-81.
Przyjmuje od 9-10 i pół r. i 4-6 i pół
popoł.

DR. MED. Al. Kopciowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Gdańska 37
Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

LECZNICA
chorób
uszu, nosa i gardła
ZE STAŁEMI ŁÓŻKAMI
Dr. Dr. A. Wołyński, J. Imich
PIOTRKOWSKA 55.
Fr. I p. Tel. 174-74.

DR. MED. Z. DATYNER
UROLOG
choroby nerek, pęcherza i dróg
moczowych
ZACHODNIA 59a
telef. 148-95
przyjmuje od 2-3 i od 6-8 wiecz.

KAROL JANKOWSKI i Syn Fabryka Sukna BIELSKI
Zawiadamy najprzejmiej P. T. Klientę, iż zaopatrzyliśmy nasz skład detalicznej sprzedaży przy ul. Piotrkowskiej
w najnowsze desenie naszych znanych wykwintnych materiałów męskich, damskich i wojskowych.
Ceny ściśle fabryczne

**Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”**



ZEROMSKIEGO
№ 74-76
(róg Kopernika)
tel. 129-88

Dzisiaj i dni następnych!

„SZALONA NOC W ZOO”

w rolach głównych
LORETTA YOUNG i GENE RAYMOND

Ceny miejsc I. 1.09, II - 90 gr., III - 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
Następny program „WIELKA KSIĘŻNA ALEKSANDRA” w roli gł. Marja Jędrzejowska

WYTWÓRNI SWEATRÓW „OLYMP” Piotrkowska 71 Najtańsze i najlepsze źródło KOSTJUMÓW KAPIELOWYCH gołowe i na zamówienie, oraz wszelkie SPORTOWE wyroby dziane. UWAGA: dla klubów sportowych specjalne ceny

BILANS NETTO

Banku Bankowego Bracia Taub w Łodzi
na dzień 31 grudnia 1933 r.

STAN CZYNNY.		STAN BIERNY.	
Sumy do dyspozycji w bankach	532.741,86	Kapitał zakładowy	600.000,—
Wzrosty zagraniczne	2.675,—	Wkłady	1.606.572,80
Wzrosty wartościowe własne	81.776,11	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)	1.104.683,62
Wzrosty dyskontowane	56.412,50	Zobowiązania inkasowe	108.937,87
Wzrosty protestowane	1.724.970,04	Redyskonto	28.215,70
Wzrosty bieżące (saldo debetowe)	2.020,—	Banki	177.440,63
Wzrosty terminowe	1.384.007,33	Sumy przechodnie	50.452,94
Wzrosty ostateczne	60.303,—	Różne rachunki	11.461,03
Wzrosty przechodnie	7.420,39	Rk. strat i zysków. Zysk za 1933 r.	174.239,60
Wzrosty racjonalne	4.980,82		
	4.697,14		
3.862.004,19		3.862.004,19	
Wzrosty gwarancje	30.038,80	Zobowiązania z tytułu udz. gwar.	30.038,80
	101.990,—	Różni za depozyty	101.990,—
	656.906,54	Różni za inkaso	656.906,54
			788.935,34
			4.650.939,53

Rachunek strat i zysków za rok 1932
Banku Bankowego Bracia Taub w Łodzi

MA.		MA.	
Wzrosty prowizje		Procenty i prowizje pobrane	521.999,45
Wzrosty handlowe i podatki	165.815,86	Różnice kursowe	14.985,58
Wzrosty z tytułu ruchomości	178.133,11	Zwrot sum dawniej odpisanych	374,55
Wzrosty na dłużnikach	390,55		
Wzrosty z tytułu zysku za 1933 r.	18.783,46		
	363.122,98		537.362,58
			174.239,60
			537.362,58

Prywatna Szkoła Powszechna i Gimnazjum Męskie
GROMADZENIA KUPCÓW M. ŁODZI
ul. Prez. Narutowicza 68
zawiadamiają, iż sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów codziennie od godziny 9 do 14.
Egzaminy wstępne w pierwszym terminie odbywać się będą w dniach 28, 29 maja o godzinie 4 po południu.
Dyrektor
Antoni Idźkowski

OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 24 i 27 kwietnia 1934 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Steinberg, Spiewak i S-ka” w osobach Izaaka Spiewaka, Maksa Steinberga i Stanisława Danielewicza oraz firmie „Michał Spiewak i S-ka” w osobach Michała Spiewaka, Maksa Spiewaka i Jakóba Beilina, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 marca 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego Mieczysława Neufelda, 4) zamianować kuratorem upadłości adw. Zygmunta Wyżnikiewicza, 5) oddać upadłego pod dozór policji (osadzić upadłego w areszcie dla dłużników), 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.
Za zgodność
Kurator masy upadłości
adw. Zygmunt Wyżnikiewicz
Łódź, ul. Sosnowa 1

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 11 maja 1934 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.
Sędzia Komisarz
Mieczysław Neufeld

Motopirin-Motor
PRZECIŃ GRYPIE

OGŁOSZENIE.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „K. E. Philipp” oraz jej właściciela Karola Edwarda Philippa na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, którzy należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 25 maja 1934 r. o godz. 13 stawili się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, sala III, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „K. E. Philipp” oraz właściciela Karola Edwarda Philippa,
Michał Lewita, Adwokat
Łódź, Andrzejka 42

Do akt-Nr. Km. 1740 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5-go, Narutowicza Nr. 35, m. 13, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 18 maja 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 59, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: radia, mebli i innych rzeczy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 25 kwietnia 1934 r.
Komornik: E. KORCZYŃSKI
Sprawa Aleksandra Goldberga p-ko Jezajaszowi Kestenbergowi.

Do akt-Nr. 2211 1933 r.
OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 maja 1934 r. od godz. 11 rano w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mojżesza Werdiger'a i składających się z biurka, szafy - biblioteki, 3 foteli, kredensu i pomocnika, oszacowanych na sumę zł. 1100.
Łódź, dnia 1 maja 1934 r.
Komornik: L. WASOWSKI.

Do akt-Nr. Km. 553 1934 r.
VI.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wasowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1934 r. o godz. 11 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Izraela Rojtmana, w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 1, składających się z pianina, lampy, serwantki i kredensu, oszacowanych na łączną sumę 600 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 1 maja 1933 r.
Komornik: L. WASOWSKI.

Do akt-Nr. Km. 2262 1933 r.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada Nr. 17, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 maja 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Ogrodowej Nr. 3, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 210 sztuk płótna białego, oszacowanych na łączną sumę złotych 2.088 gr. 04, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 17 kwietnia 1934 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI
Sprawa f. „E. Ryzenberg” p-ko W. Kaufmanowi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Posady
Kwalifikowany pomocnik bu-...
Wyszukuje się zdolnych sprzedawców
Długoletni pracownik
Potrzebna bardzo zdolna krawcowa

Posady
Kwalifikowany pomocnik bu-...
Wyszukuje się zdolnych sprzedawców

Wyszukuje się zdolnych sprzedawców
w branży węglowej. Oferty z refer. sub „Węgiel” do biura ogł. S. Fuchsa Piotrkowska 50.

Długoletni pracownik
fabryki wyrobów bawełnianych, ze znajomością tkactwa, prowadzenia ksiąg magazynowych, list wyplat robotniczych, sporządzania wykazów do Ubezpieczalni Społecznej i spraw podatkowych, kawaler
poszukuje posady
Może być na wyjazd. Wymagania skromne. Oferty sub „Kawaler 33” w administracji „Republiki”.

POTRZEBNA bardzo zdolna krawcowa do sukien i okryć. Referencje. Zgłaszać się od 9-11 godz. Południowa 18, mieszkania 30.

Nauka i wychowanie
ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4 - 7 po poł.
TRENER tenisowy udziela lekcji początkującym i zaawansowanym wlg. wzorów. Tildena. Cocheta etc. Kopernika 26 m. 6.
RUTYNOWANI nauczyciele specjalisci każdego przedmiotu ratują zagrożone promocje pojedynczo i w grupach. Zamieszkały w gimnazjach. Dorosłym metoda skrócona. Wyniki zapewnione. Ceny przystępne. Śródmiejska 48, i. of. III p. m. 19.

LETNISKI I UZDROWISKA
MORSZYN. Pierwszorzędne pensjonaty „Felicja” i „Italia”. Ceny umiarkowane.
TEODORY. Willa pałacowa pięknie położona: Jeszcze kilka mieszkań pokoju z kuchnią umeblowane z oszklonemi dużymi werandami do wynajęcia, po cenach przystępnych. Szymkiewicza, Wólczańska 41 m. 31.

LETNISKI I UZDROWISKA
MORSZYN. Pierwszorzędne pensjonaty „Felicja” i „Italia”. Ceny umiarkowane.
TEODORY. Willa pałacowa pięknie położona: Jeszcze kilka mieszkań pokoju z kuchnią umeblowane z oszklonemi dużymi werandami do wynajęcia, po cenach przystępnych. Szymkiewicza, Wólczańska 41 m. 31.

KOLONJE letnie dla młodzieży szkolnej (dziewcząt i chłopców). Informacje: Magistracka 1, fr. II p. od 4 - 6 pp. Ruta Żelwianańska, tel. 147-75.

KRYNICA
Pensjonat „ADRJA” pod zarządkiem T. RUBINSZTEINOWEJ czynny od 5 maja.
Ceny na maj bardzo niższe.
W WILLI w ogrodzie mały pokój umeblowany do wynajęcia. 50 zł. miesięcznie, większy 70 zł. mies. Gdańska 94.

RABKA-ZDRÓJ
Pensjonat Podlasie dla dzieci i młodzieży pod zarządkiem Dr. O. Glazerowej i Heleny Baumgartnerówny
Czynny w sezonie letnim od 15 maja do 15 września 1934 r.
Informacje: telef. 185-49 od 12-2 po poł.

Lokale
DO WYNAJĘCIA 1 duży, frontowy pokój na 1-em piętrze przy ul. Nawrot i Sienkiewicza z telefonem, niekrepującym wejściem Wiadomość tel. 120-78
POKÓJ z wszelkimi wygodami, umeblowany lub nie, wynajmę. Gdańska 77, m. 9.

DO WYNAJĘCIA zaraz 2 pokoje i suterena na sklep lub warsztat. Sienkiewicza 67. 2 pokoje z kuchnią, wygodami i sale fabryczne. Kałna 5.

ODNAJME jednemu lub dwóm panom 2 ew. 3 pokoje frontowe, słoneczne, kompletnie umeblowane na 1 piętrze, wejście wprost z korytarza. Dowborczyków 5 (dawn. Juljusza) portier wskaże.
DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany wszelkie wygody, I p. front, Gdańska 26-a, m. 14.
DO WYNAJĘCIA mieszkanie pięciopokojowe z wszelkimi wygodami. Wiadomość Piotrkowska 152, u gospo datza.
POKÓJ dla pojedynczej osoby przy inteligentnej rodzinie z niekrepującym wejściem. Gdańska 11, m. 3.

Do wdzierżawienia
od lipca 9 pokójowy
LOKAL KLUBOWY
na 8a. 1-sze piętro, Zielenkowskiego 25-2

SKROMNIE umeblowany nieduży pokój z balkonem do wynajęcia. Narutowicza 56 m. 47.
POKÓJ frontowy, komfortowo umeblowany, światło elektryczne, wygody, wejście osobne do wynajęcia. Gdańska 135 m. 6, II p. od 10-8 wiecz.
POKÓJ umeblowany do wynajęcia, niekrepujący, 30 zł. Ul. Dowborczyków (Juljusza) 26 m. 5.

OGŁOSZENIA DROBNE

TRUSKAWIEC - Zdrój

SEZON WIOSENNY OD 1 KWIETNIA DO KOŃCA MAJA
Informacji żądać i mieszkania zamawiać tylko przez:
ZARZĄD ZDROJOWY W TRUSKAWCU.

W myśl Rozporządzenia Pana Ministra Opieki Społecznej (Dziennik Ustaw Nr. 19/33, poz. 128)

dosłarczamy

Mleko w butelkach

do sklepów spożywczych i kolonialnych, uszczelnionych metalowymi kapslami, zaopatrzonych etykietami naszej firmy.

ZAKŁADY

Parowej Mleczarni Spółdzielczej „TOPOLA KRÓLEWSKA”
Przedstawic. w Łodzi
ul. PRZEJAZD Nr. 52, telef. 172-36.

Lokale

POKÓJ słoneczny umeblowany do wynajęcia, wejście z klatki schodowej. Kilińskiego 1,6 m. 49.

OKAZJA. Pokój z kuchnią oddam od zaraz oraz gabinet, składający się z biblioteki, biurka, stołu, 4 krzesel. 2 fotole sprzedam niedrogo. Przejazd 48 m. 15 od 4 - 7.

Do wynajęcia

dwupokojowe mieszkanie, wygody - 44 zł. miesięcznie. Lokatorska 9, m. 14. Oglądać można od godz. 2 do 7 po poł.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany na wys. parterze, z oddzielnym wejściem, wprost z klatki schodowej, dla osoby spokojnej. Ewangelicka 16, m. 2.

POSZUKUJE ładnego pokoju umeblowanego z niekrepującym wejściem z używalnością łazienki w centrum miasta (okolica Grand Hotelu). Pożądany telefon. Oferty pod „Z. K.”.

Do wynajęcia fanio

SKLEP WYSTAWOWY

w dobrym punkcie, przystanek tramwajowy. Wiadomość: Hotel KLUKAS, Cegielniana 34, tel. 131-13 15-2

DO WYNAJĘCIA letniska w pięknej miejscowości i suchej (Helenówku), dojazd tram. Zgierskim. Wiadomość w pralni, Piłsudskiego nr. 53, W. Wojciechowski.

BEZ ODSTĘPNEGO od zaraz do wynajęcia 3 p. i k. z wszelkimi wygodami nowoczesnymi. Al. 1 Maja Nr. 40 u dozorcę.

DO WYNAJĘCIA pokój ładnie umeblowany, słoneczny z całodziennym utrzymaniem dla 2 ew. 1 osoby. Traugutta 14, miesz. 8.

POSZUKUJE umeblowanego pokoju dla pojedynczej osoby z wejściem z korytarza. Of. sub „Maj 1934”.

ODDAM 2 ładne frontowe pokoje z kuchnią, częściowo umeblowane, od 15-go maja, ul. 6-go Sierpnia 36. Objeżdżać można od 10-1 i od 4-8-ej.

DO WYNAJĘCIA od zaraz: 5-cio pokojowe mieszkanie odremontowane, 1-sze piętro front, przy ul. Andrzeja 28. 3 pokojowe mieszkanie z wygodami, 1-sze piętro przy ul. Sienkiewicza 53. Tel. 204-87 w dm powszednie 9-1 i 3-7.

SALA FABRYCZNA widna 326 mtr. kw. z transmisją i przyległym pomieszczeniem na biuro natchemiasz do wynajęcia. Piotrkowska 218. 15

ODDAM pokój umeblowany, okno na ogród, wejście ze schodów, Kilińskiego 120, poprzeczna oficyna, m. 24.

MIESZKANIE skromne i wykwintne pokoje umeblowane i garsoniery, sklepy, lokale fabryczne, biurowe, poleca biuro „Komers”, Piotrkowska 108, tel. 248-97.

Kupno i sprzedaż

Samochód

marki Buick, limuzyna, 5-cio osobowy w bardzo dobrym stanie, OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA. Reflektanci zechcą łask. podać adres sub „S. 105” do administracji niemieckiego pisma.

LICYTACJA nieruchomości przy ul. Wróbla Nr. 6 (przy Lutomierskiej) odbędzie się 18 maja 34 r. w Sądzie Grodzkim. Dochód zł. 4.000. Wadium zł. 3500. Szczegóły: Łódź, Pomorska Nr. 22, Hartman.

LABORATORIUM chem. - anal. b. tanio do sprzedania. Of. „750”.

POSZUKUJE się maszyny do pisania używanej w dobrym stanie. Oferty sub „C. T.” do administracji.

OKAZYJNIE do sprzedania nowy stojący zegar. Wiadomość Piotrkowska 104-b, prawa of. I piętro, m. 9.

Samochód

limuzyna „Dodge” model 1931, w doskonałym stanie, okazynie DO SPRZEDANIA. Klukas, Cegielniana 34. Telefon 131-13. 15-2

DOM ze składem blawatnym w Kobylinie, wojew. Poznańskie, zaraz do sprzedania. Oferty Antoni Tomczak, Kobylin, ul. Długa.

PIERWSZE skrzypce dobre do sprzedania. Wiadomość w Republice.

KUPIE okazynie maszyny do liczenia (mnożenie i dzielenie). Oferty sub „Hurtownia”.

MASZYNA do szycia Singera, gabinetowa, 5 szuflad tanio do sprzedania. Brzezińska 119, m. 1.

SPRZEDAM piekarnie dwupięcowa dobrze prosperująca z powodu choroby od 20 maja 1934 r. Radogoszcz, ul. Kochanowskiego 19 od gospod.

APARAT fotograficzny, 9x12, statyw, 8 kasetek, ramki do kopjowania, waleńki itp. sprzedam, Piotrkowska 93, pr. oficyna I wejście, m. 15, od godz. 10 do 12 r.

BILL, gra towarzysko - sportowa do sprzedania. Piotrkowska 93, m. 15 od 10 do 12. 24

DO SPRZEDANIA: 1 maszyna parowa 75 PS w dobrym stanie, 1 filikalender w dobrym stanie, 3 folusze, 1 drewniany okrągły rezerwuar 2 mtr. wysoki, 375 mtr. śr., 1 zespół przedziałni zgrzewnej, bez obicia, 1450 m/m szer., 1 vorajaska oddzielnie, 1450 m/m szer., różne żakardmaszyny. Do obejrzenia, Dowborczyków 17

RESTAURACJA, cukiernia (intratny interes) do wydzierżawienia na letnisku. Wiadomość: Zgierz, Telef. 3. 6

Niebywała okazja

Aparaty radiowe bateryjne bardzo tanio do nabycia Tekafon, Piotrkowska ul. 87. 15-2

Rozmaite

WYDZIERZAWIE willę „Hanke” na dająca się na pensjonat, w Włodzimierzowie pod Piotrkowem, z powodu nieprzewidywanych zmian. Informacje tylko do 15 maja. Hofmanowa, Przedziałniana 13 m. 28.

UWAGA! Należy już zabezpieczyć futra, płaszcze i ubrania zimowe przed zniszczeniem. Worki przeciw molom z urządzeniem do wieszania oraz zamkiem, zapewniającym szczelne zamknięcie do nabycia w składzie papieru i mat. piśmienn. A. J. Ostrowski S-cy, Piotrkowska 55. 28

TYLKO świeca Fumigatore-Cimex wytepisz bezpowrotnie pluskwy. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: Telefon 120-77.

PAN JULEK SZCZECIŃSKI z Narutowicza zechce podać dokładny adres sub „Pewien interes”

PRZYJMUJE do mureki po 8 groszy za metr we wszystkich kolorach. Plac Wolności 6 m. 14.

SKRADZONY został los Loterii Państwowej 4 klasy 34095. Zastrzeżenie poczynione.

Choroby zwierząt

(Specjalność - psv domowe)
Lekarz medycyny weterynarnej

M. A. REICH

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 - 7 p. p.
NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77.
Ceny lecznicowe.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” a najlepszym i najtańszym środkami zerknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika - niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republici”

BIURO pośrednictwa pracy przy związku wychowawców poleca wykwalifikowane sily: wychowawczynie prywatne, freblanki, internatowców i korepetytorów w zakresie 8-u klas gim. Specjalność - języki obce Piotrkowska 79. Biuro czynne od 5 - 7 p. p. i od 8 - 10.30.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO portfel z paszportem zagranicznym i książką wojskową na nazwisko Eugeniusz Schwalm, Łódź, Wólczańska 131. Znalazca proszony jest o zwrócenie dokumentów za nagrodą

J. BERKENSTADT, Nowomiejska 18, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej nr. z roku 1928 na zł. 15.

GLIKSZTAJN DAWID 11-go Listopada 68, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej nr. 37666 z dn. 24/8 1926 r. na zł. 15.-

ICEK BRAUN, Piłsudskiego 55 zgubił świadectwo przemysłowe II-iej kategorii za rok 1934.

BEJLM IZRAEL, Wólczańska 63, zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej nr. 53663 z dn. 29 grudnia 1928 roku na zł. 10.-

IZYDOR WEINREICH zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej za nr. 144026 z d. 2 lipca 1927 roku.

Z prawami szkół państwowych Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba

oraz

Szkoła Powszechna

w Łodzi, Legionów 10, tel. 122-12.

Zapisy do klas gimnazjalnych oraz do szkoły powszechnej przyjmuje sekretariat w godzinach szkolnych. Do klasy I szkoły powszechnej przyjmuje się dziewczęta i chłopcy od lat 6 bez egzaminu.

TEATR „ROZMAITOŚCI”

czwartek, 10 maja o godz. 4 p. p.

POPIS TANECZNY SZKOŁY PASZKÓWNY

Szczegóły w afiszach. Bilety od zł. 1 do 4,70 sprzedaje kancelaria szkoły: GDANSKA 94, codziennie i w święta od godz. 12 do 2 p. p. i od 5-8 wiecz. 25-3

Do wynajęcia tanio od zaraz duży LOKAL

nadający się na WYROBY MASARSKIE w dobrym punkcie, przystanek tramwajowy przed sklepem. Wiadomość Hotel Klukas, Cegielniana 34, tel. 131-13.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

„PROMIEN”

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 81, TEL. 112-98

Przyjmuje na rok 1934 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników prenumeraty czasopism i dzienników miejscowych i wych oraz na francuskie i angielskie. Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach rynkowych.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ

chor. skóry i włosów SZKOŁA KOSMETYCZNA

zafw. przez władze Państw. Dr. med. LEWINSONOWEJ

przeniesione na PIOTRKOWSKA 86, tel. 143-63 od 10 r. - 8 w.

Chirurgia kosmetyczna, żyłaki, odmrożenie. Usuwanie owłosienia. 30-2

Dr. MED.

ROMAN BORNSTEIN

chor. wewnętrzne i nerw. TRAUGUTTA 9. Przyjm. 5.30-7.30.

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7

Tel. 164-21.

choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reumatyzm). Godziny przyjęć 7-8.

KAPELUSZE DAMSKIE

na sezon wiosenny poleca

„HELENA”

Zawadzka 9 Wejście p. bramę

Leczenie

krótkimi falami

Choroby stawów, kości, mięśni, skóry, narządów wewnętrznych i kobiecych i t. d.

w gabinecie terapii fizycznej Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 175-77.

SZYJE WYKWINTNE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szycie po domach. ul. 6-go Sierpnia m. 16, III p.

LAKIERNIK-MALARZ

przyjmuje wszelkie roboty wchodzące, jak: samochody, meble i

PISANIE SZYLDÓW

Gazowa 7, m. 2, parter (Kilka)

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW

TECHNICZNYCH PLANÓW KONSTRUKCYJNYCH, POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH I OZALUDOWYCH. ZAKŁAD KILKA ul. 6-go Sierpnia m. 16, III p.

POTRZEBNE ręczne

hafciarki

bluzek. L. SZARFSZTAJN, Nowomiejska 18.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. - Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. - Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24. referaty i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia - 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „a „Republiki”

w Łodzi zł. 4.- za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.-, zagranicą zł. 10.- „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyčajnie 12 gr. za wiersz mm. W tekście - 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I - zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi - 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.- Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie prac za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, wniesione będą najpóźniej w ciągu 3 dni od ukazania się pierwszego numeru. Niezwłocznie po ukazaniu się ogłoszenia tej samej treści co zmieniła się. Omyłki, które zasadniczo nie ogłoszenia nie upoważniają do zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.